Dr. WALTER RATHENAU b. minister spraw zagranicznych Rzeszy. W b. m. upływa dziesięć lat od chwili zabójstwa dokonanego na jego osobie przez przeciwników politycznych.

WYDANIE: ABCDEFG

Cena 10 groszy

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY

ROK X. | SOBOTA, 18-go CZERWCA 1932 R. | CENA 10 GROSZY. | Nr. 1̊69

Sir MAURICE HANKEY. angielski dyplomata, został jednogłośnie obrany generalnym sekretarzem konferencji lozańskiej.

Fabryki pracują bez przerwy

Związki zawodowe obradować będą nad sytuacją. — Strejk robotników sezonowych trwa

Łódź, 18 czerwca.

(dg) Strejk w przemyśle włókienniczym proklamowany przez komisję strejkową, stojącą poza związkami zawodowemi, do tej pory nie udał się zupełnie.

W dniu wczorajszym, jak zresztą i dziś, wszystkie większe i średnie zakłady przemysłowe, były normalnie czynne.

Za wyjątkiem fabryki Richtera, oraz w kilku innych pomniejszych przedsiębiorstwach fabrycznych, żadna przerwa w pracy nie nastąpiła.

Komitet strejkowy w dalszym ciągu nie posiada stałej siedziby. Nie zwracał on się do tej pory do inspektoratu pracy. Związki zawodowe, które odpowiedzialności za akcję strejkową nie biorą, mają w dniu dzisiejszym odbyć narady w sprawie podjęcia odpowiedniej interwencji.

Strejk robotników sezonowych trwa w dalszym ciągu. Wczoraj delegacja robotników sezonowych interwenjowała u p. wojewody Jaszczołta i wiceprezydenta miasta Rapalskiego.

Delegaci w dalszym ciągu domagali się powiększenia dni pracy, do sześciu dni w tygodniu i przywrócenia dawnych stawek.

Dziś odbyć się ma wielki wiec sezonowców w Domu Ludowym, na którym mają zapaść uchwały w sprawie dalszej akcji.

Spłata odszkodowań zawieszona

na czas trwania konferencji lozańskiej

Lozanna, 18 czerwca

W dniu wczorajszym posiedzenie konferencji lozańskiej rozpoczęło się przy drzwiach zamkniętych. Zaraz na wstępie obrad wezwał jednak Mac Donald przedstawicieli prasy i złożył następujące oświadczenie. Mocarstwa biorace udział w konferencji postanowiły, że w czasie trwania obrad, zawieszone zostają płatności wszelkich odszkodowań reparacyjnych. Po zakomunikowaniu tej deklaracji przez Mac Donalda dziennikarze ponownie opuścili salę obrad.

Zamach obłąkanego kupca

na szwajcarskiego ministra skarbu

Zurych, 18 czerwca

Z Berna donoszą, że dziś w południe pewien umysłowo chory b. kupiec zbożowy usiłował dokonać zamachu rewolwerowego przeciwko radcy związkowemu Mudy, kierownikowi szwajcarskiego ministerstwa finansów.

W chwili, kiedy Mudy w towarzystwie swego sekretarza opuszczał gmach ministerstwa, mężczyzna ów, którego nazwisko trzymane jest narazie w tajemnicy, zbliżył się do niego z rewolwerem w ręku. Mudy natychmiast zorjentował się w sytuacji i schronił się za filarem.

Zamachowiec począł uciekać, został jednak po krótkim pościgu ujęty.

Krwawa tragedja w Rudzie Pabjanickiej

Mąż zabił żonę, a nastepnie zranił sie cieżko wystrzałem z rewolweru

Łódź, 18 czerwca

(dg) Wczoraj w godzinach wieczornych w Rudzie Pabjanickiej rozegrała się krwawa tragedja rodzinna.

26-letni Bronisław Miłosz, stały mieszkaniec Rudy Pabjanickiej, cukiernik z zawodu, niedawno otrzymał posadę w jednem z łódzkich przedsiębiorstw. Opuścił więc Rudę Pabjanicką i przeniósł się do naszego miasta, odnajmując niewielkie mieszkanko w domu przy ul. Żórawiej 1.

Żona jego, Helena, pozostała w Rudzie Pabjanickiej w dawnem mieszkaniu przy ul. Leśnej 12.

Miłosz dość często przyjeżdżał do żony. Dochodziło pomiędzy nimi

DO GWAŁTOWNYCH SCYSYJ.

Helena podejrzewała bowiem męża, że w Łodzi ma kochanki, on zaś uważał że ona nie jest mu wierna.

Wczoraj, gdy przybył do Rudy Pabjanickiej, znów

DOSZŁO DO AWANTURY

na tem tle. Miłosz dobył rewolweru i

DWUKROTNIE STRZELIŁ DO ŻONY.

Strzały były śmiertelne. Młoda kobieta poniosła śmierć na miejscu.

Miłosz następnie strzelił do siebie, raniąc się ciężko w okolicę serca.

Przewieziono go do szpitala im. Prez. Mościckiego w Łodzi.

Stan jego jest bardzo groźny i lekarze nie mają pewności, czy uda się im go utrzymać przy życiu.

Czy zniesienie prohibicji w Ameryce?

Walka przedwyborcza już się rozpoczęła

Chicago, 18 czerwca

W programie wyborczym przewidziano obietnicę złagodzenia znacznie obecnej ustawy prohibicyjnej. Szczegóły tego złagodzenia jeszcze nie zostały opracowane, gdyż republikanie wolą poczekać na obietnice demokratów, którzy podobno jeszcze dalej idą w kierunku zniesienia prawie całkowitego ustawy o prohibicji.

Prawdopodobnie wobec przelicytowywania się w czasie wyborów, obietnice pójdą dosyć daleko i w następstwie bez względu na to, który kandydat zostanie wybrany, ustawa prohibicyjna zostanie znacznie złagodzona. Demokraci w czasie wyborów będą do pewnego stopnia gromadzili głosy zdecydowanych przeciwników prohibicji, republikanie — głosy zwolenników złagodzenia jej.

Znowu trzęsienie ziemi w Japonij

Panika wśród ludności

Tokio, 17 czerwca.

Dzisiaj o godzinie 5.30 rano według czasu miejscowego, odczuto w Tokio dosyć silne trzęsienie ziemi. Bliższych danych o trzęsieniu jeszcze brak, ale prawdopodobnie niema większych ofiar w ludziach, a szkody materjalne są niezbyt wielkie.

Natomiast pierwsze wiadomości o trzęsieniu donoszą równocześnie o niebywałej panice ludności, która już nie tak dawno była nawiedzona trzęsieniem ziemi, w czasie którego zginęły tysiące mieszkańców, a miasto zostało obrócone w perzynę.

Matuszka skazany

na 6 lat więzienia

Wiedeń, 18 czerwca

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w procesie przeciwko Matuszce. Sąd po wysłuchaniu opinji ekspertów, którzy stwierdzili, że Matuszka jest symulantem, skazał go na 6 lat więzienia.

Samobójstwo

18-letniej dziewczyny

Łódź, 18 czerwca.

(dg). W mieszkaniu przy ul. Towarowej 1 po sprzeczce z domownikami, 18-letnia Irena Wiśniewska w celu samobójczym napiła się większej dozy jodyny. Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz przepłukał desperatce żołądek, poczem pozostawił ją na miejscu.

Emigrant-morderca

ujęty w konsulacie polskim w Antwerpji

Paryż, 18 czerwca.

W Paryżu dokonane zostało niedawno straszne morderstwo. Emigrant polski Kulik zamordował swą przyjaciółkę, poczem zbiegł z Francji. Policja nie mogła wpaść na jego ślady. Wczoraj Kulik zgłosił się do konsulatu polskiego w Antwerpji, gdzie podał się za bezrobotnego i poprosił o zapomogę. Urzędnik konsulatu Kulesza, który wiedział o morderstwie dokonanem w Paryżu przez Kulika, wezwał policję.

Mordercę aresztowano w chwili, gdy opuszczał on gmach konsulatu polskiego.

Likwidacja republiki socjalistycznej w Chile

Przywódcę rewolucji aresztowano

Londyn, 18 czerwca.

Z Santiago de Chile donoszą, że kontrrewolucja, której przewodzili Ibanez, Montero i gen. Saenz odniosła zupełne zwycięstwo. Pułkownik Grove został aresztowany. Wojska junty socjalistycznej w czasie walk, które zresztą były prawie bezkrwawe, opuściły rząd rewolucyjny. Wszyscy przywódcy junty socjalistycznej są aresztowani

Okręt angielski w płomieniach

17 osób zostało zabitych

Londyn, 18 czerwca.

(t) W Montreal miała wczoraj miejsce straszna katastrofa. Na okręcie angielskim do transportu nafty „Cymbelin" powstały trzy eksplozje, wskutek czego cały okręt stanął w płomieniach. Wszystkie miejscowe straże pożarne biorą udział w akcji ratunkowej. Dotychczas stwierdzono, że 17 ludzi, w tem wielu strażaków, zostało zabitych. 30 jest ciężko rannych, a 10 ludzi zaginęło.

Klasa robotnicza w Japonji

jest rozproszkowana i niezorganizowana. — Brak ustaw socjalnych. — Stosunek do kapitalistów i rządu. — Japoński ruch zawodowy

(Oryginalna korespondencja „Expressu")

Tokjo, w maju.

Japonja pod wielu względami jest bardziej odrębna, niż możemy to sobie wyobrazić. Mało jest krajów w Europie stojących pod względem cywilizacji wyżej od Japonji. Japończycy — to naród czysty o wrodzonem poczuciu prawnem, spokojny — pomimo masy policjantów, którzy, popisując się swemi pałkami i rewolwerami, wywołują wrażenie, że cała ludność gotowa jest rabować, bić się i mordować na ulicach.

Mimo to jednak wynosi się wrażenie, że Japonja, jakkolwiek usiłująca nadać sobie pozory nowoczesnego państwa, *jest w istocie państwem reakcyjnem, ukształtowanem i rządzonem na modłę Rosji z przed lat czterdziestu, a kierowanem przez siłę brutalną, której wyrazicielem jest wszechwladna policja.*

Warunki pracy nie są w Japonji tak złe, jak ma to miejsce z reguły na Wschodzie. Gorsze są jednak niż w bardziej postępowych państwach europejskich.

Czas pracy, poza stanowiskami rządowemi i samorządowemi, jest znacznie dłuższy, płaca o wiele niższa. O socjalnem ustawodawstwie jest głucho zupełnie, jakkolwiek czyniono pewne, uwieńczone częściowem powodzeniem próby stworzenia instytucyj opieki społecznej. Podstawą instytucji jest pewien rodzaj „państwowej dobroczynności".

Robotnicy nie posiadają żadnego ustawodawstwa socjalnego, i cały system ochrony opiera się na *przyjacielskich, ojcowskich stosunkach pomiędzy rządem, pracodawcami i robotnikami*, w których to stosunkach i rząd i pracodawcy odgrywają rolę wszechpotężnego „ojca", robotnicy zaś — posłusznych i wdzięcznych „dzieci".

Tanie mieszkania robotnicze, wolne od opłat szkoły, łaźnie publiczne, utrzymywani przez rząd fryzjerzy — nie są dostateczną rekompensatą za niskie płace, nie mogące starczyć na utrzymanie jaknajskromniejsze robotniczej rodziny. Ładne biura pośrednictwa pracy nie są w stanie zwalczyć bezrobocia, ani zastąpić ubezpieczeń socjalnych, zapewniających bezrobotnym zasiłek z oficjalnych źródeł.

Żaden szpital, ani dawane darmo środki lecznicze — nie ukryją faktu, *że niema w Japonji ubezpieczenia na wypadek choroby.*

Uważam, że klasy panujące w Japonji są bardziej mądre, niż w innych krajach. Korzystając z stosunkowo słabej pozycji robotników w Japonji zapobiegają i tłumią wszelką akcję zbiorową robotników na polu przemysłowem przez kierowanie sprawami w taki sposób, aby zasadniczy ich cel nie był widoczny, i przez jaknajdalej idące zróżniczkowanie warunków pracy. W niektórych wypadkach całkowity dochód robotnika nie jest nawet zbyt niski — lecz składa się on z bardzo szczupłej płacy zasadniczej oraz całego szeregu dodatków i gratyfikacyj za szczególną gorliwość, posłuszeństwo oraz wszelkie inne cnoty, dowodzące, że wynagrodzony szczególnie robotnik jest dobrym, pożytecznym i posłusznym prawu obywatelem. Dzięki temu systemowi pracodawca może wydobyć z robotnika tyle pracy i energji — ile jest tylko możliwe, i tak długo, jak długo zechce go zatrudniać, zostawiając go na opiece urzędowej i nieurzędowej dobroczynności, skoro tylko zechce się go pozbyć.

Nie wiem czy moment zawodowego zorganizowania robotników japońskich jest blisko lub daleko. Odpowiedź zależy w znacznej mierze od rozwoju w najbliższej przyszłości

japońskiego ruchu zawodowego.

Jednak już paręset tysięcy robotników należy do zawodowych organizacyj, które cechuje wielkie uświadomienie. Mimo to siła ich jest niewielka, bowiem w łonie każdego zawodu istnieje cała masa związków, należących do rozmaitych centrów, nie utrzymujących wzajemnej łączności, a często nawet zwalczających się usilnie. Klub pracy, który powstał w zeszłym roku, jest wskazówką, że konieczność bliższej współpracy została wreszcie zrozumiana należycie.

Jest to pierwszy krok na drodze do jednolitej organizacji — i przyszłość japońskiej klasy pracującej zależy od dalszego rozwoju organizacji.

Suimitsu Gokaru,
robotnik z Yokohamy.

Zanieś krowę do Lizbony!

Niezwykłe utrapienie dawnych listonoszów

(y) Listonosze naszej epoki znajdują się niewątpliwie pod wielu względami w daleko lepszej sytuacji od swych dalekich przodków. *W roku 1705 londyński listonosz musiał dostarczyć do miejsca przeznaczenia lekarza, krowę oraz szereg „różnych innych drobiazgów"* W innym znów wypadku, jak donoszą kroniki, „przekazano" *poczcie 2 służące z poleceniem przetransportowania ich do Lizbony.* Podobnie, jak inne przesyłki pocztowe, zostały one zaopatrzone w kartkę z adresem i stemplem.

Niezwykła posyłka została wysłana pewnego razu z Anglji do austrjackiego cesarza Leopolda I-go. Orvginalny ten przekaz pocztowy zawierał 15 par psów, jako dar dla monarchy dworu angielskiego, jednocześnie przesłano również przez pocztę 11 par psów, przeznaczonych dla wysokiego wojskowego dygnitarza. Natomiast wysyłane w tym samym czasie do Portugalji paczki z herbatą oraz bele bawełniane uważane były w owym czasie za przesyłki mniejszej wagi, *nie wymagające tak wielkiej odpowiedzialności.* Za czasów królowej Anny wszechświatowej sławy słonina angielska oddawana była na pocztę bez żadnego opakowania.

Tajemnica charakteru pisma wielkich ludzi

Kobieta-grafolog przepowiedziała Mussoliniemu wielką karjerę. — Hitler, jej zdaniem, nie wykazuje specjalnych zdolności

(h) Baronówna Lilj Doblhof zamieszcza w „Neue Freie Presse" niezwykle ciekawy wywiad z kobietą-grafologiem która od pewnego czasu intryguje towarzystko budapeszteńskie.

— Przedemną siedzi wysoka dama, która może nigdy nie była młoda, ale też nigdy najprawdopodobniej nie będzie stara. Jest wysmukła i chuda. Jej sposób mówienia, ruchy rąk, podkreślające niemal każde jej słowo, nieco skrzypiący jej głos, przechodzący w tajemniczy szept, — wszystko to czyni wrażenie gotowej do skoku pantery. Już we wczesnej młodości — opowiada Pytja — poczuła ona w sobie swoje powołanie. Właściwie tę siłę, która kryje się w napisanych słowach czuła ona już wtedy, kiedy sama jeszcze dobrze pisać nie umiała. Maleńkiej dziewczyneczce pod każdą, napisaną literą wyobraźnia rysowała obrazki. Z początku były to kwiaty, które dla niej były zrozumiałe równie dobrze, jak słowa. **Następnie widziała kwiaty i gwiazdy, które grupowały się w dziwne gwiazdozbiory.** Później grafologja zainteresowała ją do tego stopnia, że zajęła się nią specjalnie i uczyniła z niej swój zawód.

Według słów p. Pytji do grafologji potrzebny jest nietylko specjalny talent i intuicją, konieczne dla każdej sztuki, **lecz także podstawy naukowe.** Kontynuuje ona wciąż swoje studja, pogłębia nieustannie swoją wiedzę i uważa sobie za obowiązek trzymać rękę na pulsie wszelkich nowych zdobyczy w dziedzinie grafologji.

Dziennikarka zwróciła się do grafologini z zapytaniem, jaki charakter pisma uczynił na niej większe wrażenie.

— **Najgłębsze wrażenie uczynił na mnie charakter pisma Mussoliniego.** Po raz pierwszy ujrzałem napisane przez niego słowa podczas jakiegoś kongresu w Medjolanie. Mussolini w owym czasie był **zaledwie niewiele znanym publicystą socjal - demokratycznym.**

Natychmiast poczułam, że Mussolini jest człowiekiem przeznaczonym do odegrania wielkiej roli w dziejach swojej ojczyzny.

Od tego czasu podpis Mussoliniego zmienił się bardzo. Jest on do tego stopnia inny, jakgdyby pochodził od zupełnie innego człowieka. Obecnie podpis jego, jest, jakgdyby wybity w kamieniu, i patrząc nań wydaje mi się, że nie jest on napisany przez żywego człowieka: **czuję marmurowy chłód...**

Przestudjowałam także podpisy sowieckich działaczy politycznych. Otrzymywałam podpisy różnych ludzi bez podania nazwisk. W charakterze Lenina, zarówno **jak i jego żony kryje się bezgraniczna wiara, której my, nie rosjanie nie jesteśmy w stanie pojąć.**

Inny charakter, który uderzył mnie swoją arystokratycznością, należał do zdetronizowanego króla hiszpańskiego, Alfonsa XIII.

— **Ten król nie nosi maski — krzyknęłam**, kiedy pokazano mi kilka wierszy napisanych ręką króla. Krój jego liter wskazuje na to, że jest to gentleman od stóp do głowy, który z godnością przejdzie przez życie, niezależnie od okoliczności i warunków, jakie mu życie zgotuje.

— A Hitler? — zapytała dziennikarka. Pytja uśmiechnęła się.

— **W charakterze pisma Hitlera nie dostrzegam wielkości.** W sposobie pisania nie rzuca mi się w oczy specjalna cecha ludzi, którzy górują, albo będą górować nad masami. Przeciwnie, raczej jestem skłonna twierdzić na podstawie jego charakteru pisma, że fakt jego wywyższenia miał miejsce jedynie dzięki sprzyjającym okolicznościom panującym w pewnym okresie w Europie, **natomiast najzupełniej nie jest rezultatem silnego charakteru, ani specjalnych zdolności.**

Sensacyjny ślub komunisty

Dyplomata sowiecki zaślubił bogatą pannę ze sfer burżuazyjnych

(y) W politycznych kołach moskiewskich prowadzona jest obecnie ożywiona dyskusja na temat, nie mający nic wspólnego z komunizmem. Spór ten dotyczy mianowicie kwestji, *czy partja ma prawo mieszać się do spraw miłosnych.*

Polemikę tę wywołało małżeństwo przedstawiciela sowietów w Pradze.

Przedstawiciel republiki sowieckiej w Pradze Arosijew, zakochał się niedawno w niejakiej pannie Freund, córce jednego z najbogatszych kupców praskich. Panna Freund jest typową przedstawicielką burżuazji i znana jest w całej stolicy z niezwykłego zamiłowania do luksusu. Arosijew zaręczył się z nią i niedawno *odbył się ślub stuprocentowej burżujki z przedstawicielem „ojczyzny proletarjatu".* Młoda małżonka po ślubie przeprowadziła się do willi przedstawicielstwa sowieckiego. Dyplomata sowiecki był o tyle przezorny, iż uprzednio zasięgał informacji w Moskwie, pragnąc dowiedzieć się, jak zapatrują się tam na podobny związek. Komisarjat spraw zagranicznych udzielił swego zezwolenia na ślub. *Decyzja ta wywołała wielkie niezadowolenie wśród ortodoksyjnych kół komunistycznych.*

W Moskwie opowiadają z wielkiem oburzeniem, *iż sowiecki dyplomata utrzymuje bardzo serdeczne stosunki ze swym burżuazyjnym teściem* i pozwolił mu zająć się urządzeniem mieszkania młodej pary. Opowiadają również o pokaźnym posagu, który rzekomo miał otrzymać Arosijew.

Przedstawiciele bardziej liberalnego kierunku śmieją się z powodu tego wydarzenia i twierdzą, iż Arosijew zyskał w ten sposób dla partji damę ze sfer burżuazyjnych. W komunistycznych kołach Pragi panuje jednak z powodu tej historji wielkie niezadowolenie i *żądają tam odwołania Arosijewo. Miłość winna być, zdaniem ich, podporządkowana rozkazom partji i wogóle nie powinna odgrywać żadnej roli.* W Moskwie jednak na całą tę sprawę zapatrują się nieco inaczej i przesłano Arosijewowi z okazji ślubu serdeczne gratulacje, otrzymał on również z Kremlu piękny podarunek ślubny.

Jak oszczędzają miljonerzy?

Odnajmują w swych pałacach pokoje studentom

(y) Pewien amerykański farmer, który na kilka dni pragnął się udać do Nowego Jorku, napisał list do swej siostrzenicy, odbywającej swe studja w jednym z uniwersytetów nowojorskich, w którym komunikował jej, iż wkrótce będą się mogli zobaczyć. Siostrzenica farmera podała mu swój adres, prosząc, aby odwiedził ją w jej mieszkaniu.

Farmer był niezwykle zdumiony, gdy dowiedział się, iż siostrzenica jego zamieszkuje w jednym z domów w Park Avenue. *Park Avenue, jest, jak wiadomo, najwytworniejszą i najdroższą ulicą w Nowym Jorku, zamieszkałą przez samych miljonerów. Spodziewał się raczej, iż córka jego niezbyt zamożnej siostry Emilji zamieszkiwać będzie podczas swych studjów w jednym z pensjonatów studenckich w Morningside Park.*

Zdumienie jego nie miało granic, gdy znalazł się przed domem, podanym w adresie. *Ujrzał niezwykle luksusowy pałac, od ulicy aż do samych drzwi wejściowych rozpościerała się śnieżnobiała markiza, jako ochrona podczas deszczu, na progu stał portjer w błękitnej wyszytej srebrem liberji. Marmurowa posadzka hallu wysłana była perskim dywanem, znajdowały się tam piękne meble w stylu Ludwika XV. Luksusowa winda, obita aksamitem i wreszcie mały, ale z niezwykłym smakiem i elegancją umeblowany pokoik z osobną łazienką, gdzie przy stole z nakryciem do poobiedniej herbatki oczekiwała go już siostrzenica.*

Farmer dał wyraz swemu zdumieniu z powodu tego niezwykłego zbytku i przepychu. *„17 dolarów miesięcznie"*, oświadczyła mu w formie wyjaśnienia studentka. *„Właściwie jest to pokój, przeznaczony dla służby".*

Jak się okazało, sprawa ta przedstawiała się w ten sposób: całe to piętro zawierało pokoje służbowe, apartamenty właściwe znajdowały się na dole. W luksusowych tych pałacach miljonerów amerykańskich za dawnych czasów „prosperity" również służba zajmowała wyposażone w przepych, eleganckie i komfortowe apartamenty. Czasy się jednak ostatnio zmieniły. *Kryzys wszechświatowy nie oszczędził również i słynnych krezusów amerykańskich.* Miljonerzy z dolnych pięter muszą dziś oszczędzać. Pokoje służbowe odnajmują studentom i studentkom a 17 dolarów miesięcznie.

Mąż, kochanek i sublokatorka

Niezwykłe perypetje lekkomyślnej mężatki, szantażowanej przez sprytną dziewczynę

Łódź, 18 czerwca.

(d) Pani Lucyna U., zamieszkała przy ulicy Kilińskiego, *miała męża, kochanka i sublokatorkę.*

Małżonek nie wiedział o istnieniu rywala, natomiast sublokatorka, Regina S. *była dokładnie o wszystkiem poinformowana.*

Przed rokiem panna Regina pożyczyła 20 złotych u właścicielki mieszkania. Miała zwrócić nazajutrz, ale przyrzeczenia nie spełniła.

Gdy pani domu poczęła się domagać pieniędzy, sprytna Reginka rzekła z uśmiechem:

— *Nie oddam i co mi pani zrobi? Czy chce pani, żebym powiedziała mężowi o pani przyjacielu?*

Pani Lucyna zagryzła wargi.

Przestała upominać się o pieniądze.

W następnych miesiącach sublokatorka nawet przestała płacić komorne. Pani Lucyna nie żądała pieniędzy, *nie chcąc się narazić niebezpiecznej dziewczynie.*

Tymczasem panna Reginka, czując się coraz swobodniej w mieszkaniu, *postanowiła sprowadzić matkę i dwie siostrzyczki.*

Teraz już pani Lucyna stanowczo się oparła. Rozpoczęła się cała serja awantur.

Sublokatorka znów groziła denuncjacją. Gdy pewnego wieczoru powracała do domu, na ulicy napadł na nią przyjaciel Lucyny. Roman W.

Poturbował on dziewczynę dość dotkliwie. Wezwano pogotowie, które udzieliło jej pomocy lekarskiej.

O zajściu dowiedziała się również policja, jak również i pan U.

W rezultacie pan U. rozszedł się z żoną, a pan Roman stanął przed sądem, oskarżony o pobicie Reginy S.

Na sprawie twierdził, że dziewczyna nań napadła, uderzyła go w głowę żelaznym kluczem, więc musiał się bronić.

Sąd nie dał mu wiary i skazał go na miesiąc aresztu. Wyrok ten wczoraj zatwierdził sąd apelacyjny.

Wykrycie nowej afery przemytniczej

Urzędnik celny współdziałał z przemytnikami

Warszawa, 18 czerwca

(d) W Warszawie w dniu wczorajszym wykryto nową wielką aferę przemytniczą.

Jeden z wywiadowców w restauracji przy Al. Jerozolimskich podsłuchał rozmowę jakichś dwuch mężczyzn, rozprawiających na temat fałszywych frachtów. Wywiadowca począł ich śledzić i stwierdził, że jeden z nieznajomych nazywa się Edward Wrześniewski i pracuje w urzędzie celnym na poczcie Warszawa — Główna.

Stwierdzono dalej, że Wrześniewski często komunikuje się ze znaną przemytniczką Lebanową.

Wrześniewskiego poddano szczegółowemu przesłuchaniu. Przyparty do muru przyznał się, że współdziałał z bandą przemytników koronek i wydał sześciu swych wspólników, między którymi znajdowali się jeszcze trzej urzędnicy celni.

Powyższa szajka przemycała z zagranicy koronki, posługując się fałszywemi certyfikatami. Przesyłki były adresowane do szeregu poselstw państw obcych w Warszawie, i po ich odbiór zgłaszali się oszuści. Fałszerzem certyfikatów był niejaki Boruch Szlagman.

Jak już zdołano ustalić, skarb państwa poniósł bardzo duże straty. Oszustów osadzono w więzieniu

Poradnik astrologiczny

URODZENI pod znakiem BLIŹNIĄT w dniu 18 czerwca, -- posiadają charakter dobroduszny cechuje ich łatwowierność, usposobienia są melancholijnego, zamiłowanie mają do samotności, oraz bojaźń o dalsze losy życia. Usposobienie nieco dowcipne, lubią wiele o sobie opowiadać i radzić innym. W trudnościach życiowych dają sobie radę i z każdego niebezpieczeństwa zawsze wychodzą szczęśliwie. Powinni wystrzegać się szczerości i otwartości, gdyż przeważnie z tego powodu spotkać ich może wiele nieprzyjemności, niepowodzeń i strat. W każdym przedsięwzięciu powinni decydować według własnych spostrzeżeń, nie ulegać namowom i wpływom otoczenia, mieć więcej wiry w siebie samych i nadzieji na lepszą przyszłość. Dzięki poparciu osób wyżej stojących powodzenie w życiu osiągną.

Urodzeni pod wpływem BLIŹNIĄT -- powinni unikać samotności, kierować się własną intuicją, oraz unikać wzruszeń, które mogą spowodować cierpienia moralne.

Dla urodzonych 18 czerwca, szczęśliwy miesiąc grudzień, daty dnia 3, 5, 7, 12, 27, kolor czerwony z czarnym, jako amulet-talizman AGAD przynosi szczęście, liczby loteryjne -- 5658.

Eksplozja w fabryce w Zduńskiej Woli

Robotnik poniósł śmierć na miejscu

Zduńska Wola, 18 czerwca

Wczoraj o godzinie 6.10 popoł. silna detonacja zaalarmowała całe miasto. Jak się okazało, **nastąpiła eksplozja kotła do gotowania przędzy w farbiarni firmy Frydman i Król, Stęsicka 11.**

Robotnik Franciszek Pęczkowski w trakcie manipulowania młotkiem przy pokrywie, został uderzony **pokrywą w czaszkę.** Uderzenie było tak silne, że **nieszczęśliwy robotnik poniósł śmierć na miejscu.**

Tragicznie zmarły Pęczkowski osierocił żonę i 8-letniego synka

Tajemnica czarnej limuzyny

Czy młoda kobieta została zamordowana?

Warszawa, 18 czerwca

(d) W godzinach wieczornych w pobliżu 16 komisarjatu policji w Warszawie zatrzymala się luksusowa czarna limuzyna, z której wysiedli dwaj jacyś mężczyźni i poczęli się szybko oddalać.

Policjantowi, który przypadkiem znalazł się na tym odcinku, obaj mężczyźni wydali się podejrzani. Zatrzymał więc ich i sprowadził do komisarjatu.

Okazało się, że obaj mężczyźni są mocno pijani. Jeden z nich nazywał się Włodzimierz Żabkin, drugi zaś Tadeusz Trembicki.

Luksusowa limuzyna, prawie nowa, lecz bardzo zniszczona, stanowiła własność b. ministra Knolla, przebywającego obecnie zagranicą.

Żabkin wykorzystał nieobecność ministra i wraz ze swym przyjacielem Trembickim i jakąś młodą niewiastą wyjechali na wycieczkę.

Niewiasta ta zniknęła. Zachodzi podejrzenie, że Żabkin i Trembicki zamordowali ją. Na samochodzie stwierdzono obfite ślady krwi. Żabkina i Trembickiego osadzono w areszcie. Policja prowadzi dochodzenie w tej taiemniczej sprawie.

TEATR MIEJSKI
WARSZAWSKA BANDA
Kabaret Komików pod kierownictwem: H. Hemara, F. Jarosy'ego i J. Tuwima.
DZIŚ PREMJERA
TO JEST BANDA
udział biorą:
H. Ordonówna,
Z. Pogorzelska,
I. Godelska,
S. Górska,
L. Żelichowska,
F. Jarosy,
A. Bogucki,
W. Dan,
A. Dymsza,
K. Gimpel,
M. Hoherman,
E. Foszutski,
L. Lawiński,
K. Tom,
B. Wasiel,
Chór Dana.
Codziennie 2 przedstawienia o godzinie 8-ej i 10-ej wieczorem.
Bilety w cenie od 1 zł. do nabycia w Kasach Teatru.
Kasa zamawiań Traugutta 1.

Sensacyjny proces

b. asystenta więzienia

Katowice, 18 czerwca.

Wczoraj przed sądem okręgowym w Katowicach rozpoczął się **sensacyjny proces o nadużycia w katowickiem więzieniu karno - sądowem.** Na ławie oskarżonych zasiadł Michał Sikorski, b. asystent więzienia, kierownik działu pracy.

Akt oskarżenia zarzuca mu sprzeniewierzenia, oszustwa, fałszerstwa dokumentów i kwitów. Wskutek machinacji Sikorskiego skarb państwa poniósł straty w wysokości 55.000 zł. Sikorski nadzorował wytwórnię mebli. Sprzedawał on meble a uzyskane kwoty przywłaszczał sobie. Za pieniądze te kupił on żonie restaurację. Po odczytaniu aktu oskarżenia obrońca oskarżonego adw. Czodrowski zgłosił wniosek o wezwanie w charakterze świadka radców izby kontroli państwa, b. zastępcy naczelnika więzienia Osowskieko i o ściągnięcie z aktów dyscyplinarnych Sikorskiego jego korespondencji z naczelnikiem więzienia. Mimo protestu prokuratora sąd wnioski te uwzględnił. Zkolei oskarżony złożył zeznania, które jednak były bardzo mętne.

Po południu sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Dwie dziewczynki

pod kołami samochodu

Łódź, 18 czerwca.

(dg). Wczoraj w godzinach południowych dwie młode dziewczyny Ryfka Dawidowicz (Piotrkowska 58) i Sala Weinberg (Piłsudskiego 34), przechodząc przez jezdnię, przed domem przy ul. Piotrkowskiej 58, nagle zauważyły nadjeżdżający samochód. Dziewczyny zamiast przebiec na drugą stronę, cofnęły się. Szofer nie zdołał już wstrzymać maszyny.

Rozległ się przeraźliwy krzyk.

Dziewczyny znalazły się pod kołami wozu, skąd je wydobyli przechodnie. Jak się okazało, obie doznały dość poważnych uszkodzeń cielesnych. Zaalarmowano pogotowie kasy chorych, które im udzieliło pomocy lekarskiej.

Poseł sejmowy — ukrainiec

skazany na 2 miesiące aresztu

Lwów, 18 czerwca.

Onegdaj przed sądem grodzkim w Przemyślu stanął Władysław Hajkiewicz, poseł na sejm, **członek partji „Undo"** oskarżony o to, **że 10 sierpnia 1930** roku wygłosił we wsi Makówna przemówienie antypaństwowe, oraz że 27 marca 1931 r. w czasie zebrania Undo w Przemyślu nie uczynił zadość wezwaniu władz administracyjnych i mimo rozwiązania wiecu, kontynuował swe przemówienie, oraz obraził przodownika policji.

Hajkiewicz został skazany na dwa miesiące aresztu z art. 305 i 312 kod. kar.

Uczenica postradała zmysły

po ścięciu się przy egzaminie maturalnym

Warszawa, 18 czerwca

W Pińsku ścięła się na egzaminach maturalnych jedna z uczenic Róża Chajkim. Dziewczyna przejęła się tem tak bardzo, że doznała pomieszania zmysłów i powtarzała ciągle jakieś wzory matematyczne. Wobec tego matka postanowiła zawieść córkę do Warszawy. W pociągu dziewczyna dostała nagle ataku szału i chciała wyskoczyć z pociągu. Poraniła ona matkę i brata, poczem otworzyła drzwi wagonu i skoczyła, w ostatniej jednak chwili zaczepiła się o klamkę drzwiczek, a pociąg wlókł ją na przestrzeni kilkunastu metrów.

Jeden z pasażerów wyratował dziewczynę, którą ciężko poranioną odstawiono do szpitala.

Zjazd przedstawicieli kas oszczędności

Porozumienie słowiańskich instytucyj oszczędnościowych.

Warszawa, 18 czerwca

(F) W dniu wczorajszym rozpoczął się w Gdyni zjazd kas oszczędności. Na zjazd przybyli delegaci Polski i Czechosłowacji.

Celem zjazdu jest utworzenie stałego komitetu porozumiewawczego słowiańskich kas oszczędności. Ze strony Czechosłowacji w zjeździe biorą udział: dr. Cmunt, prezes związku czechosłowackich kas oszczędności, dr. Sfatoń, Karol Janda, Wesely, Barcal, Mazur. Ze strony polskiej senator Zdanowski, dr. Uhma, dyr. Szczepkowski, dyr. Kocur, prezydent Ratajski, wiceprez. Barciszewski,

Po utworzeniu porozumienia polsko-czechosłowackiego, wspólny komitet ma objąć kasy jugosłowiańskie i bułgarskie. Zjazd potrwa trzy dni. Działacze oszczędnościowi uważają zjazd ten za dalszy krok w kierunku rozszerzenia propagandy oszczędnościowej na terenie pobratymczych narodów.

BEZPŁATNIE
Wieczny Kalendarz
automatyczną tarczą, niezbędny dla sędziów andlowców, prawników i uczącej się młodzieży — każdy otrzyma. Na koszta przesyłki 50 groszy (znaczki pocztowe) załączyć.
Adres: Marja Bicz Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.

Wilno, 18 czerwca

W czasie burzy, jaka nawiedziła powiat trocki, piorun zabił dwuch rolników w majątku Pawłowo.

Samobójstwo studenta

Kraków, 18 czerwca

Onegdaj w godzinach popołudniowych zastrzelił się student Tadeusz Pietroń Zawalna 14/6. Przyczyny samobójstwa nie udało się wyjaśnić.

W pozostawionym liście denat prosi, aby o jego śmierć nikogo nie winić. Znalezione przy nim 50 zł. zapisał on swemu koledze.

Humorek

—::—

Słyszałem, że mój przyjaciel Adaś zamierza pobrać się za dwa tygodnie. Żal mi było porządnego chłopa, więc spotkawszy go, pytam na wesoło:

— No, cóż?.. Zamierzasz wpłynąć do portu małżeńskiego?..

A on na to:

— Skądże?.. Wolę pływać naokoło...

***

Kalusiński wysłał swego inkasenta do Kapuścińskiego. Inkasent wraca z kwaśną mnią i zdaje raport:

— Wyobraź pan sobie, że przedstawiłem mu czek do uregulowania, a on zamierzył się na mnie popielniczką!..

— Co pan mówi?.. Nie było pokrycia?..

— Owszem, schowałem się za piec...

***

Proszę państwa!.. Jedno pytanie:

— Jaka jest różnica między państwem a żoną?..

—?—?!?..

— Nikt nie wie?.. Po zerwaniu stosunków między państwami następuje wojna, a po zerwaniu z żoną człowiek ma spokój...

***

Lili i Fili nienawidzą się. Dwie serdeczne przyjaciółki. Jedna drugą zamordowałaby nożyczkami. Kochają się ogromnie.

Fili kupiła sobie nowy kapelusz. Spotyka na ulicy Lili.

Lili łapie się za głowę:

— Co?!.. To „coś" na twojej głowie nazywasz kapeluszem?!..

A Fili na to:

— Co?!.. To „coś" pod twoim kapeluszem nazywasz głową?!..

***

Kalusiński dostała ataku kleptomanji. Kalusiński — co tu dużo gadać! — Kalusiński skradł złoty zegarek.

— Nie rozumiem tego... — dziwi się komisarz policji — pan taki porządny, uczciwy człowiek skradł zegarek?.. Czy w chwili popełniania tej kradzieży nie pomyślał pan o swej żonie?..

— Skąd?.. Dlaczego?.. Przecież to był męski zegarek!

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8-ej i 10-ej wieczorem dwa pierwsze inauguracyjne przedstawienia słynnej warszawskiej Bandy, która po swych rekordowych triumfach w stolicy, rozpoczyna artystyczne turnee od Łodzi.

W swym programie „To jest Banda" zamknięte będą wszystkie najwybitniejsze szlagiery jakiemi w bieżącym sezonie zdobywała Banda Warszawę. Obok świetnych tekstów skomponowanych przez najlepsze pióra stołeczne jak: Tuwim, Hemar i Słonimski, główną atrakcją programu stanowią występy gwiazd tego rodzaju jak: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska J. Godelska, S. Górska, L. Żelichowska, F. Jarossy, A. Bogucki, W. Dan A. Dymsza, K. Gimpel, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasiel chór Dana i inni.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w sobotę premjera arcywesołej pikantnej pełnej szampańskiego humoru i przewybornych qui pro quo sztuki p. t. „Ja szukam ojca" — z Dąbrowską, Niczewską, Łapińską, Grolickim, Karczewskim Mrozińskim, Węgrzynem i Śliwińskim w rolach ważniejszych. Reżyserja J. Waldena.

W niedzielę i w poniedziałek powtórzenia tej atrakcyjnej premjery.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18, dwa przedstawienia przebojowej rewji p. t. „Henio! jak się masz!"

Bilety w cenie od 75 groszy do 2 zł. 60 groszy do nabycia w Kasie Teatru od godz. 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia.

Korzystajcie z Okazji

BEZPŁATNIE

zamiejscowi otrzymają próbną analizę charakteru, skłonności, zdolności, przeznaczenie co robić, aby uniknąć niepowodzeń, strat i rozczarowań. Napisać rok i datę urodzenia. Na koszta przesyłki 1 złoty (znaczki pocztowe) załączyć.

Adres: **Marja Bicz, Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.**

O wszystkiem potrochu...

Akcja lokatorów w sprawie obniżki komornego. — Gruźlica w Polsce. — Podwyższone opłaty za karty rowerowe. — Wzmożony ruch na letniskach podmiejskich

Przed kilku tygodniami związki lokatorów na terenie całej Polski wszczęły akcję w kierunku obniżenia komornego o 25 proc. we wszystkich domach. Zrzeszenia lokatorskie wystosowały w tej sprawie memorjał do odpowiednich czynników, lecz dotychczas odpowiedzi nie otrzymały.

Niezależnie od tego przedstawiciele zrzeszeń lokatorskich

zbierają we wszystkich miastach polskich podpisy

pod nowy memorjał, domagający się obniżki komornego o 25 proc. Związki lokatorskie spodziewają się, że tą drogą zbiorą conajmniej 5 miljonów podpisów i że memorjał opatrzony tylu podpisami osiągnie konkretniejsze rezultaty.

★

78.000 osób w Polsce umiera w ciągu roku

na gruźlicę!..

Największą śmiertelność na gruźlicę wykazują statystyki wśród młodzieży od 20-go do 29-go roku życia.

★

Ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło związkom komunalnym wprowadzenie opłaty od wydawanych przez te związki kart rowerowych w wysokości

3 złotych.

★

Ruch na letniskach podmiejskich zaczyna się już nieco

ożywiać.

Oczywiście, że pewną poprawę właściciele will zawdzięczają trudnościom paszportowym. Bardzo wiele osób, projektujących spędzenie lata zagranicą, zdecydowało się na wynajęcie mieszkania

na letnisku podmiejskiem.

Pierwszorzędne mieszkania jednopokojowe z kuchnią, z elektrycznem oświetleniem można dziś dostać za

300—400 złotych.

W ostatnich dniach czerwca popyt na mieszkania letniskowe prawdopodobnie bardziej jeszcze wzrośnie.

Gabinet terapji fizykalnej

Dr. POLAKA

Al. Kościuszki 53

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Helium, DIATERMJA

lampa kwarcowa, promienie pozaczerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja masaże i t. d.

Hallo! Tu radjo!..

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ. „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 18 czerwca 1932 roku.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następny.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
12.20—12.40: Przerwa.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny z W-wy
12.45—13.20: Poranek Szkolny ze Lwowa.
13.20—14.00: Płyty gramofonowe.
14.00—15.40: Przerwa.
15.40—16.05: Słuchowisko dla dzieci: p. tyt.: „Dzwon" pg. Andersena w oprac. St. Dunin - Karwickiego. Tr. z WW-wy.
16.05—16.35: Płyty gramofonowe z W-wy.
16.40—17.00: „Przegląd wydawnictw perjodycznych". Tr. z W-wy.
17.00—18.00: Koncert muzyki popularnej rosyjskiej. Tr. z W-wy.
18.00—18.20: Odczyt ze Lwowa p. t. „Przyszłość kultury w Polsce", wygłosi prof. Chwistek.
18.20—19.15: Muzyka taneczna.
19.15—19.35: Rozmaitości.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy.
19.55—20.00: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów.
20.00—20.55: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. St. Nawrota, Tadeusz Laskowski (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.)
20.55—21.10: „Na widnokręgu". Tr. z W-wy.
21.10—21.50: Warszawa — Dworzec Główny (reportaż).
21.50—22.00: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego i kom. meteorolog. z W-wy.
22.05—2.40: Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. Tr. z W-wy.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe z W-wy.
22.50—...: Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.45. **Rzym.** „Dejanire", dramat muzyczny Alfreda Catalani'ego.

21.00. **Wiedeń.** Koncert wiedeńskiej ork. symfonicznej i chóru Opery Państwowej.

Straszny wypadek na przejeździe kolejowym

3 osoby ciężko ranne

Lublin, 18 czerwca

Onegdaj wydarzyła się na przejeździe kolejowym pod Włodzimierzem ścinająca krew w żyłach katastrofa. Drogą jechał w szybkiem tempie samochód, kierowany przez obywatela, ziemskiego Leonarda Mietnickiego, wiozący żonę jego Wierę i Walerjana Kuźmińskiego z Mikulicz. Gdy samochód wjechał na przejazd, niedaleko majątku Sielec, nadjechał nań pociąg osobowy, zdążający z Włodzimierza do Lwowa.

Skutek był straszny. Samochód zgnieciony został porwany przez lokomotywę i ciągnięty przez kilkadziesiąt metrów. Gdy obsługa zatrzymanego pociągu zbiegła do rozstrzaskanego auta, znalazła pod jego szczątkami wszystkich trzech pasażerów, w stanie bardzo ciężkim. Tym samym pociągiem przewieziono ich do szpitala kolejowego w Sokalu, gdzie walczą ze śmiercią.

Najprawdopodobniej wypadek był spowodowany niedostatecznem zabezpieczeniem przejazdu kolejowego. Sprawa należytego zabezpieczenia przejazdów winna wreszcie zainteresować władze kolejowe, tembardziej, że wypadki wynikłe z tej przyczyny zdarzają się prawie codziennie.

Krwawe zajścia na Śląsku Opolskim

Kilkanaście osób ciężko rannych

Katowice, 18 czerwca

Z Śląska Opolskiego donoszą o ponownych krwawych starciach policji z bezrobotnymi. Zajścia miały miejsce w Rokitnicy i Zabrzu. W Rokitnicy tłum bezrobotnych zebrał się przed urzędem gminnym, **domagając się wypłaty zasiłków.** Gdy oświadczono zebranym, że zapomogi w najbliższym czasie wypłacone nie będą, tłum cofnął się, **by po chwili wrócić w zdwojonej liczbie.** Demonstrantom zagrodził drogę oddział policji liczący 8 ludzi. **Tłum obrzucił policjantów kamieniami. Jeden z policjantów został silnie poturbowany. Również na ulicy Pyskowickiej miały miejsce zaburzenia.**

Tu demonstranci obrzucili policję kamieniami, **a wówczas policja odpowiedziała salwą w wyniku czego kilku bezrobotnych zostało rannych.** Tłum demonstrował w dalszym ciągu i dopiero przybyłe z Bytomia posiłki policyjne przywróciły spokój. **Kilkanaście osób aresztowano.**

Również doszło do zaburzeń w Zabrzu, gdzie już przed kilku dniami, jak o tem donosiliśmy, miały miejsce krwawe demonstracje. **Tutaj tłum złożony z około 1000 osób począł plądrować sklepy wędliniarskie i ustawione na targowisku stragany z żywnością.**

Przybyły silny oddział policji rozproszył demonstrantów przy pomocy pałek gumowych.

Kilkanaście sklepów i straganów doszczętnie splądrowano.

Miłostki Chaplina

Wielki artysta filmowy nawiązał bliższy kontakt z Polą Negri w Europie

Bukiet miłostek Chaplina jest pokaźny i zawiera najrozmaitsze kwiatki.

Pierwszym z nich była Ethel Kelly Guold. Chaplin był nią tak oczarowany, że wiele razy jeździł z Londynu do Paryża, jedynie,

aby ją zobaczyć.

Następnie spotkał Marję Doro. Później, gdy stał już na własnych nogach, spotkał w San Francisko blondynkę, nazwiskiem Edna Purviance. Chaplin zaangażował ją, jako swą partnerkę. Romans trwał kilka lat, póki

namiętność nie przeszła w przyjaźń.

Mildred Harris była następnym kwiatkiem. Starała się ze wszystkich sił, aby wybić się w Hollywood. Mimo, że Chaplin był już sławą, czekał cierpliwie na małą aktoreczkę w swym samochodzie i nabawił się podczas deszczu

grypy i kataru.

Chociaż Mildred nigdy nie spotkała się z Litą, uskarżały się obie kobiety na zmienność Chaplina.

Zkolei rozegrała się afera z zniknięciem Claire Windsor. Opowiadają, że odbywała ona przejażdżki konne, podczas których wstępowała do

leśnego domku Chaplina.

Pewnego dnia nie wracała dość długo, — przypuszczano, że spadła gdzieś z konia i złamała nogę. Rozpoczęto więc poszukiwania i wtedy

rzecz się wydała.

Następnie zjawiła się Peggy Joyce. Gdy przebywała pewnego razu w San Francisko,

Chaplin poprosił ją o rękę.

Podróż do Europy zetknęła go z Polą Negri. Krótki epizod z Marją Astaire można pominąć milczeniem. Następnie przyszła Lita Grey. Zkolei zjawiła się jego partnerka w „Cyrku", Merna Kennedy, a ostatnio ślepa dziewczyna ze „Świateł wielkiego miasta".

Powódź filmów niemieckich

Obok „powodzi" filmów sowieckich, zalewa produkcja niemiecka rynek zagraniczny. W roku 1931 na 128 filmów francuskich, tylko trzy były wyświetlane w Ameryce, a na 100 filmów niemieckich 57 było tam wyświetlanych z powodzeniem.

Dużo krzyku podniosły w swoim czasie pisma francuskie, pisząc na swych łamach o tym skandalu. Oto Niemcy postanowiły przyjść „z pomocą" francuskiej produkcji. W tym celu niemieckie studja filmowe są ofiarowywane „darmo" francuskim reżyserom i producentom.

Jedynie wzamian żądają prawa eksploatacji filmu tego na Polskę, Rumunję, Jugosławję, Węgry, Czechosłowację i wszelkie inne państwa bałkańskie, wyłączając jedynie **Francję i Anglję.**

UWAGA!

„Express Ilustrowany" i „Republika"

do nabycia **w INOWŁODZU**

w sklepie **Lewenberga**

w TEOFILOWIE na kolonjach i letniskach 40—1 obok In włodza.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10) A. Charemza (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Kobieta i Szatan

Romans erotyczno-kryminalny Aleksego Orłowa

62)

STRESZCZENIE.

Na seans spirytystyczny. urzadzony przez mistrza magii taiemnei prof. Stonellego. przybyli również: urocza blondynka Mary w towarzystwie stryja swego Steńskiego i elegancki młody arichitekt Stanisław Barski. Podczas seansu ukazała sie taiemnicza ziawa. szepcac: — „Mary. Mary!..." Wkrótce potem usłyszano szamotanie tak. iż zdenerwowany tem Stanisław nagle zapalił światło elektryczne. Mary nie było w pokoju — a na ziemi leżał trup przykryty czarnym płaszczem.

Komisarz policii kryminalnei Wattson przybywszy na miejsce zbrodni ściagnał z twarzy trupa płaszcz i przekonał sie z przerażeniem. że nie był to prof. Stonelli. lecz agent. delegowany przez policję na seans.

W małym domku handlarza starem żelazem odbywa się zebranie Zwiazku Niewidzialnego Płomienia. Z poza kotary przemawia sam prezes. udzielajac swym podwładnym: Antkowi. Maksiowi Bokserowi. szoferowi Piotrowi i Janowi instrukcyi.

Od tego czasu iest stary Steński szantażowany w wyrafinowany sposób.

Podczas pościgu po dachach raniony zostaje kulą komisarza Antek Rannego. który uszedł pościgu opatrzył samarytanin zaułków dr. Rollinson. a Maksio ulokował w dobrze ukrytej piwnicy starej pijaczki Maciejowej. Tu znajduje się również Mary. Antek. przyszedłszy do siebie. spoglada pożądliwie na piekna panne

Pewnej nocy rzucił się na śpiacą. Mary zdołała sie jednak obronić.

W czasie szamotania zsunęły sie bandaże z dawnych ran Antka. tak. że trzeba było sprowadzić dr. Rollisona. który opatrzył chorego.

Wreszcie ziawił się w piwnicy zamaskowany mężczyzna. który wyprowadził uwięziona na wolność.

Zwiazek Niewidzialnego Płomienia jest zaskoczony, ponieważ nie wie. kim był ten nieznajomy.

Stanisław i Mary po powrocie z Zakopanego maia sie zareczyć. Altści godzinę przed uroczystością zostaje Steńska porwana po raz wtóry.

Ranny w reke Antek rości sobie do Związku pretensje o odszkodowanie

Atoli przemawiajacy przez kotarę tajemniczy prezes odmawia mu wszelkiej pomocy Antek proponuje więc Steńskiemu że za 50.000 zł. wyda uwiezioną. lecz tej samej nocy ginie z reki skrytobójcy.

Baronowa Irma de Sturm poznała w salonie gry niejakiego Umańskiego. Baronowa stała sie kochanką nieznajomego. z którym włóczy się odtąd po wszystkich salonach gry.

Kochanka zabitego Antka Czerwona Hanka. pragnąc się zemścić na Zwiazku. kręci się koło podejrzanego domku handlarza starem żelazem. Petroń wyczuwając. że dziewczyna wie coś więcej śledzi ją pilnie.

Pewnej nocy obezwładniwszy Maksia. wślignał sie detektyw do środka domku.

Tu udało mu się przypadkowo natrafić na sprężynkę, rozsuwającą ścianę — i detektyw znalazł się w wąskim tunelu — lecz napróżno usiłował się potem wydostać z powrotem. Błaźząc po tunelu odkrywa małą celę a w niej uwięzioną Steńską.

Minał dzień i drugi a uwięzieni nie otrzymali żadnego pożywienia. Zaglada im w oczy głodowa śmierć.

Po długiej męce uczuł Petroń w podziemiu zapach gazu — i stracił przytomność.

W Brzezinkach. majatku barona de Sturm wybucha pożar. Sa poszlaki. że pożar inspirował baron, ażeby otrzymał asekurację.

Petroń. przyszedłszy do siebie nie zobaczył już więcej Mary Natomiast korzystając z niezasłoniętej kraty tunelu, przedostał się do opustoszałej fabryki

Zaalarmowana policja otoczyła „domek tajemnic". W czasie rewizji w pokoju sklepikarza zgasło nagle światło i tandeciarz został zastrzelony przez niewiadomego sprawce.

Zwiazek Niewidzialnego Płomienia otrzymuje od anonimowego autora list z zawiadomieniem że w jego ręku znajduje się zkolei Mary Steńska — i żąda od bandy okupu grożac. że w przeciwnym razie zdemaskuje ją przed policją.

Umański namawia baronową de Sturm, która znów przegrała znaczną sumę. ażeby otruła męża i tym sposobem stała się spadkobierczynią jego majatku

Petroń zaczyna podejrzewać Watsona że jest on prezesem Zwązku Niewidzialnego Płomienia.

— Aha— mruknał Petroń.

— I jeszcze jedno — kończył rozmarzony komisarz. — Obok tych wszystkich cnót, posiada ona jeszcze niezgorszą kamieniczkę, co, jak sądzę, nie powinno przeszkadzać prawdziwej miłości.. Jednem słowem, co tu dużo gadać: żanię się.

— Petroń bez namysłu podniósł do góry kieliszek i zawołał:

— Masz rację!.. Żeń się, stara małpo, jeśli masz czas i ochotę,.. A zatem prosit! Niech żyje twoja narzeczona, pani Olga Majen!

Oczy Wattsona zaokrągliły się z nagłego zdziwienia.

— Co — zawołał — skąd wiesz o tem?

— To już moja rzecz — wymijającą odparł detektyw, bynajmniej nie kwapiąc się z wyznaniem, gdzie i wśród jakich okoliczności poznał przyszłą żonę swego przyjaciela.

Rozdział dziewięćdziesiąty czwarty

A zatem nie Watson jest prezesem Związku Niewidzialnego Płomienia

Po parze argentyńskiej przeszła kolej na parę ognistych węgierek, popisujących się brawurowym czardaszem, po coctailu zjawił się na stole koniak i czarna kawa, a po pierwszych zwierzeniach Wattsona, przyszła kolej na inne.

— Dotychczas — mówił komisarz — historja, o której ci opowiadałem, była bardzo prosta, lecz od wczoraj zaczyna się ona komplikować.

— Komplikować? Czyżby ciepła wdówka zmieniła nagle swe uczucia i dała ci kosza? — zdziwił się Petroń.

— Zakochany oficer policji potrząsnął w rozmarzeniu głową.

— Nie, tak źle nie jest!.. Moja Olga nie jest zdolna do tego, ażeby zmieniać swe uczucia jak rękawiczki... Są to komplikacje zupełnie innej natury.

— Może materjalne? Czy zły komornik wystawił na licytację komienicę twej ukochanej?

— I to nie!... Zupełnie co innego... Wyobraź sobie: ktoś z niewiadomych względów szpieguje moją narzeczoną.

— Czyżby? — zawołał z udanym oburzeniem Petroń, a komisarz opowiadał mu, że wczoraj, wróciwszy do domu zauważyła Olga, iż jakiś nieznany sprawca otworzył skrytkę, w której wdowa przechowuje swe listy i wszelkie ślady świadczą o tem, że musiał je czytać.

— Skąd to przypuszczenie? — zagadnął Petroń.

— Moja Olga — wyjaśniał Wattson — jest osobą bardzo skrupulatną. Paczkę listów, jakie odemnie otrzymywała zawiązała na zieloną wstążkę. Wczoraj wieczór, oglądając je, zauważyła, że były one związane zupełnie w inny sposób, niźli to samo zwykle czyni. Zaalarmowany jej odkryciem, obejrzałem dobrze zamek przy drzwiach wchodowych i co powiesz? Oto znalazłem w nim nieco wosku, co świadczyłoby o tem, iż jakiś nieznany sprawca zrobił był odcisk klucza, ażeby przy nadającej się sposobności, wtargnąć do mieszkania... Któż miał interes w tem, ażeby przetrząsnąć korespondencje mojej narzeczonej?.. Czyżby jakiś złośliwy szantażysta pragnął mnie lub ją skompromitować? Niema bowiem mowy o włamaniu z chęci zysku, albowiem poza tem nie ruszono w mieszkaniu niczego, aczkolwiek złodziej mógłby się obłowić nieźle, ponieważ było tam trochę pieniędzy i biżuterji..

Nie chciałbym z różnych względów, nadać sprawie tej rozgłosu i wtajemniczać w nią moich podwładnych. Wolę zwrócić się do ciebie jako do przyjaciela z prośbą o radę i pomoc.

Petroń milczał dyplomatycznie. Całą tę historję uważał za szczerze komiczną, lecz zarazem i za bardzoo kompromitującą dla siebie.

Przecież nie może przyznać się przed przyjacielem, że to on, podejrzewając go o współpracę z Związkiem Niewidzialnego Płomienia, zakradł się do mieszkania Olgi Majen, szukając tam poszlak, które by go mogły obciążać.

Dostawszy w swe ręce listy, pisane przez komisarza do Olgi, przekonał się o absolutności swoich podejrzeń, a równocześnie znalazł wyjaśnienie, co znaczyło „podwójne życia" komisarza Wattsona i jego nagłe znikanie.

Oto poprostu dzielny oficer zakochał się w miłej i bogatej wdówce i rozpoczął z nią niewinny flirt, który go miał w niedalekiej przyszłości zaprowadzić do ołtarza.

Listy te wytłumaczyły mu również, dlaczego charakter Wattsona uległ ostatnio pewnej zmianie, dlaczego jest on zamyślony i roztargniony.

Najbardziej charakterystyczny był jeden liścik, w którym zakochany stary kawaler pisze:

Droga Pani Olgo!

Przysyłam pani te róże jako przeproszenie, że nie stawiłem się wczoraj o siódmej na nasze spotkanie. Czytała pani z pewnością w gazetach o sensacyjnej aferze w domku handlarza starego żelaza, jednego z członków Związku Niewidzialnego Płomienia.

Oto miałem już zamiar wybiec z biura i ucałować piękne Jej rączęta, gdy wpadł do komisarjatu mój przyjaciel Petroń z sensacyjnemi raportami tak, że natychmiast musiałem jechać na przedmieście na obławę. Sprawa była tak bardzo pilna, że mimo najszczerszych chęci — aczkolwiek o tem pamiętałem — nie miałem możliwości zatelefonować.

Narazie przysyłam te róże, ażeby mnie usprawiedliwiły, a wieczorem zjawię się sam, i myślę, że nie będzie się pani dąsać na swego wiernego Konrada.

Już ten sam drobnym, gęstym pismem zapisany bilet wystarczał na wykazanie, jak potworne było przypuszczenie iż dzielny oficer policji może być prezesem Związku Niewidzialnego Płomienia.

Detektyw Petroń wstydzi się teraz serdecznie swej pomyłki.

— Byłem skończonym bałwanem i cymbałem, że, uwierzywszy plotkom Czerwonej Hanki, skierowałem podejrzenia w stronę tak zacnego chłopa, jakim jest Wattson... Lecz Bóg skarał mnie za mą nieufność do przyjaciela: straciłem napróżno kilka dni, tropiąc zamiast właściwych sprawców, Bogu ducha winną wdowę, a teraz na dobitek zwraca się do mnie narzeczony tej, do której mieszkania włamałem się z prośbą o pomoc i radę... Też przykre qui pro quo!

Nie mając siły, ażeby wyznać przed druhem całą prawdę, a z drugiej strony niechcąc go dłużej męczyć niepewnością, opowiedział historję pół prawdziwą a pół zmyśloną.

— Zdziwiłeś się, skąd wiem, jak się nazywa twoja narzeczona.... Otóż wytłomaczę ci tę zagadkę: dowiedziałem się o tem z listów, jakie ty sam pisałeś do pani Olgi.

Wattson zerwał się z miejsca.

— Jakto, czyżbś to ty zakradł się do mieszkania mojej narzeczonej i przeglądał jej korespondencję?... W jakim zrobiłeś to celu?

— Nie denerwuj się — uspakajał go Petroń — widzisz, nie miałem pojęcia, że pani Olga Majen jest twoją narzeczoną, a otrzymałem anonim, w którym nieznany autor pisze, ażeby zwrócić baczną uwagę na pewną wiadomą ci kamieniczkę przy ulicy Zielonej, a dowiem się prawdziwych rewelacyj, tyczących się Związku Niewidzialnego Płomienia... Nie namyślając się wiele (a wiesz, że jestem chłop z temperamentem) zakradłem się do mieszkania Olgi i tu dowiedziałem się, rzeczy dziwnych, ale wręcz innych niźli to, co przypuszczałem... Myślę, że po tem wyjaśnieniu nie masz mi za złe i przebaczasz, że mimowoli obraziłem twoją narzeczoną niecnem podejrzeniem.

— Naturalnie — przyznał Wattson — nie gniewam się na ciebie, lecz zastanawia mnie jedna rzecz: kto i w jakim celu pisał do ciebie ten ohydny anonim?

— Któż by inny? — zawołał Petroń. — Przysiągłbym, że to Związek Niewidzialnego Płomienia urządził tobie i mnie tak złośliwy figiel!

— I ja tak sądzę! — skinął głową Wattson.

Poczem nie wracali już do tego przykrego tematu. Niemniej Petroń aczkolwiek ujrzał z radością, że jako tako zdołał się z tej przykrej afery wycofać, w głębi duszy gryzł się dalej krzywdą, jaką przez niecne podejrzenie wyrządził swemu staremu przyjacielowi.

I obiecał sobie, że z tem większą energją tropić będzie Związek Niewidzialnego Płomienia i nie spocznie, dopóki nie zdemaskuje jego zbrodniczego prezesa.

Rozdział dziewięćdziesiąty piąty

Weselna uczta, czy pogrzebowa stypa

W błękitnej garsonierze paliło się dyskretnie światło lampki, zasłoniętej jedwabnym, różowym abażurem, stwarzając intymny, romantyczny nastrój.

Ale tajemniczy gospodarz tego mieszkania, Bolesław Umański, daleki był w tej chwili od tego, ażeby skuszony nastrojem chwili, porwać w swe ramiona piękną swą kochankę, baronową Irmę de Sturm, siedzącą w niedbałej pozie na pluszowym fotelu.

Zmarszczywszy brwi, słuchał gniewnie raportu swej kochanki.

— Albo jesteś niezręczna — albo kłamiesz — mruknął wreszcie. — Ta cała historyjka o tem, że twój małżonek, śpiesząc się na pociąg, nie wypił filiżanki kawy, w którą wsypałaś dostarczony ci proszek, wydaje mi się mocno podejrzane!

— Ależ upewniam cię! — protestowała Irma — że tak było! Zresztą jeśli mam być szczera, to przyznaje się, że jestem niemniej zaskoczona i zdenerwowana od ciebie. Skoro się już zdecydowałam na swój śliżgi krok, chciałabym ażeby jaknajprędzej skończyć z baronem i uzyskać pożądaną wolność i majątek... Podejrzenia twoje, że działałam opieszale, uważam conajmniej za śmieszne!

(Dalszy ciąg jutro).

Pełna tabela wygranych

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia, II-ej klasy 25-ej polskiej loterji państwowej wylosowano numery następujące:

60,000 zł. + 40 premji po 1,000 zł. na Nr. 144936

15,000 na Nr. 84854

po **5000** na Nr. 80334

po **2,000** na Nr. 59856 65864

po **1,000** na Nr. 98549 140409

po **500** na N-ry: 15597 28102 138057

po **400** zł. na N-ry: 22845 53603 60088 87631

po **300** zł. na N-ry 38846 49399 61903 66470 66339 82713 89279 96342 99585 109 48 115874 129359 140075 141083 147272

po **250** na N-ry: 4968 22039 35651 43626 51756 77299 77904 79420 92860 94021 111926 119308 127540 144750 152382 153394

po **200** zł. na N-ry: 6038 17607 18198 22729 22901 27980 27956 33507 34928 34999 39342 40404 41365 44596 44015 47474 49149 53216 62033 66262 75558 75905 76529 78147 79598 80414 81473 83407 90490 92883 96011 102300 103128 104838 118937 123559 125542 130194 134369 137632 138810 142839 147955 153482 158284.

Wygrane po 150 złotych:

159 314 30 496 552 728 843 1078 221 397 541 77 657 822 986 2053 79 202 335 631 796 801 3423 40 504 28 654 893 4016 126 275 381 60 481 683 752 842 980 5022 90 134 237 59 92 432 71 88 587 685 866 985 6183 94 200 14 53 55 371 455 50 59 513 660 92 716 90 943 7032 142 273 500 68 88 630 48 843 54 8203 88 321 648 72 864 907 75 80 9042 54 96 134 216 371 97 443 628 73 961 94 10112 318 507 20 635 84 801 86 92 11136 655 12017 205 40 314 437 47 91 506 80 705 79 13153 59 222 324 444 75 659 884 930 14625 716 48 876 15085 130 70 75 256 83 469 92 744 99 821 15096 201 564 17034 264 485 582 698 732 43 809 18285 485 517 723 830 44 19179 285 389 480 635 20210 407 23 534 767 852 21127 91 320 545 50 22017 365 96 455 528 61 96 649 57 90 786 806 24 965 66 23085 171 226 306 520 640 789 24311 94 418 717 935 25301 456 37 522 39 83 749 917 31 26154 555 738 862 977 98 27052 131 42 72 271 306 411 31 513 16 723 28160 271 577 167 77 741 931 52 29066 130 90 241 314 414 96 661 77 700 36

30181 92 260 385 576 746 71 865 31168 82 250 448 511 627 32054 224 90 419 586 616 91 749 821 47 33332 457 589 826 34009 47 279 323 435 67 617 748 64 830 35121 25 256 83 36009 24 251 499 520 945 37074 106 73 38119 44 323 53 433 83 579 812 39054 238 326 94 423 561 40071 180 357 75 520 826 903 41015 82 140 94 317 18 30 31 512 747 65 864 81 42022 37 164 524 80 675 845 43097 223 42 77 90 636 748 911 25 45 44012 85 205 638 75 812 918 45004 13 124 50 247 485 559 683 874 963 46127 282 514 691 797

816 998 47013 161 232 82 809 929 48064 279 80 482 714 50 49196 214 376 85 542 57 605 44 79 757 811 36 50134 90 99 229 419 68 550 638 730 974 51055 24 284 368 541 837 91 965 52042 286 376 473 87 525 37 617 927 53202 312 45 434 702 36 79 802 28 47 91 54082 172 285 403 75 507 33 55 676 709 59 69 820 71 81 922 55 55065 131 258 323 509 958 56203 9 62 92 527 57192 341 810 58016 154 71 286 331 39 412 717 827 31 46 74 81 979 59362 5000 765 867

60018 20 128 388 434 47 521 938 43 61024 358 404 12 31 97 516 56 789 846 55 66 89 999 62117 99 207 561 89 842 976 63205 27 318 60 69 727 956 79 64132 328 30 443 593 98 636 888 939 65089 349 427 545 802 68 66058 179 365 97 418 503 783 822 956 67134 334 441 68292 439 600 31 864 69023 47 224 82 313 59 400 552 601 66 719 32 39 820 70040 148 71 279 83 321 47 79 494 512 652 747 873 81 71004 103 18 50 315 48 479 541 623 66 755 870 72164 82 239 71 425 603 36 77 724 852 73264 551 627 915 74066 79 167 307 400 841 934 75009 90 180 301 26 46 741 897 984 76016 94 224 78 604 942 77216 375 505 18 55 648 757 86 890 972 78319 33 47 97 790 855 936 63 79056 474 82 540 52 89 631 772 84 890 99 960 67 80040 177 596 815 42 46 84 92 940 80 81086 147 258 83 415 93 520 41 61 62 68 738 850 82019 140 288 349 475 239 802 90 83316 39 485 610 54 82 778 856 954 84043 44 369 496 610 72 766 95 867 85022 230 63 72 383 448 837 82 86052 331 599 717 22 930 61 87009 285 314 435 95 517 726 96 918 36 53 84 90 99 88120 26 225 38 322 413 23 35 564 633 82 85 714 816 76 919 89024 318 413 69 741 893

90053 94 127 240 329 436 593 705 71 855 935 62 91077 405 532 48 739 882 92280 325 34 433 91 835 47 93125 228 399 470 71 549 613 94089 111 54 60 276 84 89 502 32 92 733 45 80 837 68 906 95022 209 98 391 402 531 771 844 61 96350 491 517 53 654 783 97053 114 207 323 464 720 859 79 93036 62 432 510 22 679 706 99053 311 23 69 599 715 73 957 87 100167 203 336 43 48 401 6 17 624 911 69 101132 265 76 340 79 579 944 102023 45 364 466 650 820 936 103423 77 603 39 714 31 67 842 104009 24 169 333 450 568 676 79 823 96 922 88 105067 82 125 61 262 413 43 527 38 40 50 840 106036 74 79 99 290 354 414 687 107054 86 194 283 642 741 929 43 108011 31 73 109 246 448 59 75 593 684 739 881 94 109042 364 502 791 882 947 110146 238 79 468 545 64 81 630 789 955 111040 67 219 32 36 370 451 522 38 633 37 70 73 752 78 880 920 112197 423 592 755 361 62 113155 212 315 34 55 682 799 910 114209 63 336 98 403 572 85 95 612 19 726 91 895 115029 35 59 289 479 558 689 763 814 17 116090 351 69 435 539 50 755 79 915 85 117011 251 310 419 40 45 715 816 31 89 902 118107 62 236 345 65 436 92 651 723 61 850 77 90 944 119097 163 211 93 325 31 73 640 63 728 39 855

120015 114 37 59 98 203 346 437 856 902 121021 45 62 237 69 355 761 122041 148 209 37 340 65 485 87 520 631 705 7 123340 473 76 99 623 795 124029 252 94 779 995 125007 57 274 81 335 54 75 412 663 954 126030 33 139 469 78 531 842 58 993 127163 71 97 247 91 318 463 71 627 56 71 975 128013 95 189 304 19 542 613 34 852 75 91 99 129095 155 316 422 611 37 745 887 130015 111 216 475 505 653 771 927 131012 55 193 413 50 510 16 83 626 48 771 815 65 945 69 132130 273 80 348 415 61 821 41 983 134161 448 526 675 745 835 59 917 135119 51 345 429 81 518 23 604 10 40 757 851 72 136122 205 419 90 855 963 137118 269 319 75 584 659 804 26 34 942 133138 321 631 72 961 139038 71 316 423 43 729 925 140099 390 427 616 738 64 993 141008 93 335 485 511 58 647 99 807 47 94 142115 61 371 499 577 622 830 143224 78 328 86 87 403 708 808 56 144093 201 364 935 99 145077 162 323 413 755 145179 243 541 631 47 55 877 94 147334 461 90 563 702 40 905 30 58 148043 109 71 641 84 149073 154 77 423 639 69 867 72 901 13

150091 167 287 315 458 50 544 53 672 781 151016 49 179 38 404 62 73 97 288 78 152019 85 103 211 90 616 774 970 43 153106 14 317 39 565 670 87 758 94 829 154103 47 282 85 379 95 783 155292 424 56 587 619 753 342 156009 29 194 269 343 47 68 76 596 681 765 846 52 915 42 157036 111 48 225 392 771 853 54 90 158084 93 223 320 25 511 684 751 60 94 159810 22 948

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Dźwiękowe KINO TEATR CZARY

Dziś premjera! 24 akty! Wielki po wojny program bezkonkurencyjny Dziś premjera!

I. **„ZA KRATAMI"** 100 proc. dźwiękowiec. — Szampańska komedja w 12 aktach w rolach głównych królowie humoru LAUREL I HARDY.

II. **„PIERWSZY POCAŁUNEK"** niebywały dramat cowbojski w 10 aktach w roli głównej ulubieniec narodów GEORGE O'BRIEN.

20—10 Początek codziennie o godz. 4 pop., w soboty i święta o godz. 12-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

HELENÓW

DZIŚ, w sobotę oraz jutro, w niedzielę, o godz. 8.30 wiecz., oryginalna REWJA CYGAŃSKA zespołu teatru „Morskie Oko" w Warszawie. Tańce — śpiew solowy — romanse cygańskie i rosyjskie w wykon. orkiestry i chóru cygańskiego pod dyr. Badiasa Złatkowicza.— Dziś i jutro o godz. 7 wiecz. KONCERT POPULARNY ork. symfon. pod dyr. S. Pietruszki. — DZIŚ o godzinie 5-ej po południu FIVE O'CKLOCK. — Wejście Zł. 1.— dla ucz. i młodz. 50 gr. ANONS jutro w niedzielę o godz. 11 przed poł. PORANEK. 20x10

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE TEL. 12-333. —ZIELONA 6— Szybka pomoc lekarska. Przewóz chorych.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
tel. 205-38.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
11—1) przyjmuje
2—3) kobieta-lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9 w niedzielę i święta od g. 9—1.

Dr.
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. J. NADEL
akuszer - ginekolog
Godziny przyjęć od 3—5 i 7—8
POMORSKA 7
TELEFON 127-84

Dr. Med.
L. NITECKI
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
NAWROT 32 Tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12 w poł.

TYSIĄCE JUŻ WYLECZONYCH!

Żądajcie natychmiast książki omawiającej moją **nową sztukę odżywiania,**

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia ulecza chorobę.

Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko 10.000 egzemplarzy, przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

Georg Fulgner, Berlin-Neukölln
Ringbahnstrasse 24. Oddz. 541

3.95 zł.

ZEGAREK Z ZAUFANIEM TYLKO Z FABRYKI Warszawskiej, Szwajcarskie „Chronometre", Łódź, Piotrkowska 116 z wiecznym szkłem z 5-cio let. gwaranc. lep. gat. 4.95, ze świecącym cyferblatem lub ze złota franc. duble 5.95, na rękę damskie lub męskie 8.95, kryty ankier z trzema kopert. zł. 12.— Dewizki od zł. 1, budziki 8.50 oraz zegarki lep. gat. ceny fabryczne. Roperacja zegarków na miejscu.

Dr. med.
Różaner
Dzielna № 9, NARUTOWICZA
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9—12.

„OLLA" GUM

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne zależne są od jakości towaru. Nie kupujcie dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA"

Doktór
REICHER
powrócił
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med.
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11

Zaginęła
portmonetka bronzowa
zawierająca pieniądze i 5 kluczy. Łaskawy znalazca proszony jest o zatrzymanie pieniędzy i
zwrot kluczy
do administracji niniejszego pisma.
30x2

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
na sezon wiosenny poleca
Salon Mód
9 ZAWADZKA 9
wejście p. bramę

Dr. HELLER
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Nawrot 2 Telefon 179-89
przyjmuje do 10 rano i od 4—8 ppoł.
dla pań spec. od 4 — 5-ej.
niedz. i święta od 11 do 2 po poł.
DR. MED.

FARBIARNIA poszukuje spólnika z kapitałem z branży wigoniowej. Of. pod „Rentowny" do „Republiki". 15x2

Pończochy jedwabne i inne, przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

ZAGUBIONO świadectwo 6-cio kl. z 1927/28 r. Szefner.

MICHAŁ Klimczak, Ogrodowa 24, zgubił portfel z książeczką wojskową i fotografjami. Łaskawego znalazcę prosi z zwrot.

ZA TRAFNE przepowiednie dużo podziękowań i uznania zdobyła słynna Chiromantka z Galicji. Andrzeja 32, m. 11.

POŻYCZEK udzielamy Społeczna Kasa Gospodarcza. Reprezentacja w Łodzi, Piotrkowska 97, m. 6. 10

Schmeling — Scharkey

Największy mecz bokserski świata odbędzie się w nadchodzący wtorek

Gorączkowa praca wre od szeregu miesięcy na wielkiej arenie sportowej w Nowym Jorku 800 rąk pracuje w pocie czoła pod kierownictwem słynnego menagera Jimmy Johnstona by należycie przygotować arenę, która będzie we wtorek, dnia 21 bm. świadkiem spotkania o mistrzostwo świata między niemcem Schmelingiem a amerykaninem Scharkeyem. 80 tysięcy widzów jest w stanie pomieścić nowa arena Johnstona, gdyż taka liczba publiczności spodziewana jest na tych zawodach

Spotkanie poprzedzone jest reklamą w iście amerykańskim stylu. Od szeregu miesięcy pracują nad tym energicznie reporterzy pism amerykańskich donosząc swym czytelnikom o każdym kroku bokserów, którzy staną do walki o tytuł mistrza świata. Nic nie ujdzie uwagi prasy amerykańskiej.

Schmeling—Scharkey — oto nazwiska, które dzień w dzień znajdują miejsce na szpaltach pism amerykańskich. Organizatorzy odczuwają jednak bardzo poważnie kryzys gospodarczy.

Mimo wspaniałej reklamy i niezwykłego wprost zainteresowania jakie towarzyszy temu spotkaniu, przedsprzedaż biletów nie idzie jakoś raźnie. W porównaniu z rokiem ubiegłym, przedsprzedaż dała o trzecią część mniej sprzedanych biletów.

Organizatorzy są jednak jaknajlepszej myśli i liczą się z tym, że wielka arena będzie jednak zapełniona po brzegi widzami, gdyż w ostatniej chwili nikt nie będzie sobie mógł odmówić przyjemności ujrzenia tej gigantycznej walki.

Maks Schmeling zakwaterował się w małej mieścinie w miejscowości Eddyvil, odległej o 130 klm. od Nowego Jorku. Tam uprawia on od dłuższego czasu intensywny trening, przygotowując się do walki jak przystało na mistrza świata. Schmeling znajduje się obecnie w znakomitej formie.

Wspaniale opalony, bez tłuszczu, posiada on po intensywnym treningu doskonałą wagę, czuje się lekko i jest zwinny w ruchach jak nigdy d tąd. Jego sparring-partnerzy odczuwają doskonałą formę mistrza. Jeden z nich stary murzyn Pedro Lopez wolał zrezygnować z zarobku i pożegnał mistrza.

Identyczne niemal wiadomości dochodzą z obozu treningowego Scharkeya, który również czyni wszystko, by się należycie przygotować do decydującej walki. I jeden i drugi są pewni zwycięstwa, zwłaszcza amerykanin, który w roku 1930 przegrał wskutek dyskwalifikacji (zbyt niskie uderzenie) pała żądzą zemsty i jest przekonany, że rewanż uda mu się całkowicie.

Przeciwników dzieli różnica wagi kilku kilo. Scharkey waży 183 funtów, Schmeling — 175. Tym razem faworytem spotkania jest Scharkey, który jest najlepszym technikiem wagi ciężkiej na świecie. Posiada on przytem silne uderzenie i jest bardzo wytrzymały.

Za Schmelingiem przemawia natomiast młodość i doskonały zmysł obronny. Umie on przez szereg rund bronić się doskonale, by wreszcie pod koniec spotkania trafić nagle wyczerpanego przeciwnika.

Warto zaznaczyć, że tegoroczna walka o tytuł mistrza świata prowadzona jest właściwie między dwoma reprezentantami Europy. Scharkey jest bowiem z pochodzenia litwinem i bynajmniej tego nie ukrywa.

Huragan — Bar-Kochba

W dniu dzisiejszym o godz. 17-tej na boisku Widzewa odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy Huraganem a Bar - Kochbą, o mistrzostwo kl. C.

Wyścigi kolarskie SKS-u

Podaje się do wiadomości ogółu kolarzy, że odłożone wyścigi w dniu 5 bm. odbędą się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 8-ej rano w Krzywiu za Zgierzem.

Sekcja kolarska S.K.S.-u chcąc dać możność wzięcia udziału jaknajliczniejszym zwolennikom sportu kolarskiego w tej imprezie, powiększyła ilość nagród i biegów, a mianowicie:

1) Bieg turystyczny na dystansie 15 klm. na rowerach turystycznych (bamboszkach) przeznaczając dla zwycięzców 3 nagrody.

2) Bieg na dystansie 25 klm. na rowerach dowolnych, dla zawodników przeznaczając 5 nagród.

3) Bieg na dystansie 50 klm. tylko dla członków S.K.S-u, przeznaczając również 5 nagród.

W biegach na dystansie 15 i 25 klm. udział brać mogą wszyscy kolarze nie stowarzyszeni i uczniowie.

Amerykanin Vines pokonany

Niespodzianką turnieju Queensclub w Londynie była w dniu onegdajszym porażka doskonałego amerykanina Vinea, który uległ w dwuch setach austraIijczykowi Hoopmanowi 2:6, 3:6.

Weissówna ma konkurentkę

Weissówna — rekordzistka światowa w dysku napotka w Los Angeles na bardzo poważną konkurentkę w osobie niemki Heublein, która przed niedawnym czasem uzyskała wynik 40,28.

Rzutem tym niemka Heublein poprawiła rekord światowy ustanowiony przez Weissówne w Pabjanicach, a wynoszący 39,76, lecz jest gorszy od wyniku uzyskanego w Łodzi na stadjonie ŁKS. w dniu 16 maja a wynoszący 40,39 mtr.

Wielka impreza samochodowa

odbędzie się w niedzielę we Lwowie

W niedzielę rozegrana zostanie na ulicach miasta Lwowa największa impreza samochodowa w Polsce i jedna z największych w Polsce: Międzynarodowy Wyścig Samochodowy o Grand-Prix miasta Lwowa.

Od szeregu tygodni trwają już przygotowania do gigantycznej imprezy, a od kilku dni cały Lwów żyje pod wrażeniem niedzielnych wyścigów, w których bierze udział elita kierowców europejskich z Hansem von Stuckem na czele. Automobiliści tak krajowi jak i zagraniczni bawią już od kilku dni we Lwowie, gdzie uprawiają intensywny trening, zapoznawając się z trasą.

Program wyścigów przewiduje również wyścig motocyklowy, w którym weźmie udział elita motorzystów polskich.

Zjazd automobilistów i motocyklistów do Lwowa będzie w niedzielę olbrzymi. Ze wszystkich zakątków Polski wybierają się kierowcy do Lwowa, by przyjrzeć się największej w Polsce imprezie samochodowej, która wzbudziła wielkie zainteresowanie w sferach sportowych całej Europy.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy jest następujący:

Sobota:

Piłka nożna. Boisko WKS-u, godz. 17,30 mecz o mistrz. kl. A: ŁTSG — Hakoah, poprzedzony przedmeczem rezerw. Pozatem w Łodzi i na prowincji mecze o mistrz. kl. C.

Lekkoatletyka. Boisko ŁKS-u od g. 16-ej zawody lekkoatletyczne i mistrzostwo kobiece Polski.

Gry sportowe. Boisko IKP, przy ul. Ogrodowej od godz. 16-ej, dalszy ciąg meczów o mistrzostwo w szczypiorniaku, kosz. męskiej i żeńskiej.

Niedziela:

Piłka nożna. Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 18-ej mecz ligowy ŁKS—Warta, poprzedzony (od godz. 16-ej) finałami mistrzostw lekkoatletycznych kobiecych Polski. Boisko WKS-u, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: SKS—WKS, boisko Widzewa o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Widzew—PTC, o godz. 15,30, mecz o mistrz. kl. A: Turyści—Wima. Boisko Widzewskiej Manuf.: Orkan — ŁKS Ib — mecz o mistrz. kl. A, o godz. 17 mecz o mistrz. kl. B: Zjednoczone — IKP. Boisko Turu, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. B: TUR — Sokół (Zgierz).

Wszystkie powyższe mecze o mistrz. kl. A i B poprzedzą przedmecze rezerw. Pozatem na boiskach w Łodzi zostaną rozegrane mecze o mistrz. kl. C zaś na prowincji mecze o mistrz. kl. B i C.

Lekkoatletyka: Boisko ŁKS-u przy Al. Unji od godz. 10-ej do 1-ej i od 16-ej do 18-ej mistrzostwa kobiece lekkoatletyczne Polski.

Kolarstwo: Szosa na Krzywiu, o godz. 7,30 start 100 klm. wyścigu drużynowego ŁKS-u. Gry sportowe. Boisko IKP przy ul. Ogrodowej od godz. 9-ej mecz o mistrzostwo w szczypiorniaka i hazenę. Boisko KPZjednoczone, przy ul. Przędzalnianej od godz. 9-ej mecze o mistrz. w koszykówkę żeńską i męską.

Wspaniałe sukcesy Jędrzejewskiej

na mistrzostwach tenisowych Londynu

Na kortach Queens - Klubu w Londynie rozgrywane są mistrzostwa tenisowe Londynu, w których bierze udział Jadwiga Jędrzejowska.

We wtorek Jędrzejowska pobiła w trzech setach 6:4, 4:6, 6:3 angielkę p. Wheatcroft, w środę zaś w brawurowy wprost sposób zwyciężyła w dwuch setach 6:3, 7:5 niemkę Horn, której przed dwoma tygodniami uległa w Warszawie.

W grze mieszanej Jędrzejowska i Holender Jacobsen przegrali do pary niemieckiej Horn, von Cramm 6:3, 6:0.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska Edington przegrały z parą Cavell i York 6:2, 3:6, 6:0.

W czwartek mistrzyni tenisowa Polski pokonała doskonałą tenisistkę angielską Webb w dwuch setach 6:4, 7:5.

Dzięki temu zwycięstwu Jędrzejowska weszła do półfinału, gdzie spotka się z doskonałą niemką Krahwinkel.

Finał o mistrzostwo Londynu rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym.

Kuźnicki atakuje

rekord polski

Średniodystansowiec AZS-u warszawskiego Kuźnicki, który ubiegłej niedzieli wygrał w Amsterdamie bieg na 800 mtr. w czasie 1:57,6 sek. oraz przybył czwarty w biegu na 1500 mtr. z czasem 4:04,1, przybył już do Antwerpji, gdzie weźmie udział wraz z innymi lekkoatletami polskimi w międzynarodowym meetingu lekkoatletycznym Kuźnicki zamierza na zawodach tych zaatakować rekord Polski na 1500 mtr. należący do Kusocińskiego. Najgroźniejszym przeciwnikiem polaka w Antwerpji będzie doskonały anglik Cornes.

Dziś mecz ligowy

Czarni — Polonja

Spotkanie ligowe Czarni — Polonja zostało przesunięte na dzień dzisiejszy, a to w związku z wyścigiem samochodowym o Grand Prix miasta Lwowa.

Przed rozpoczęciem

turnieju tenisowego w Wimbledon

Jak już donosiliśmy rozpoczyna się w dniu 20 b. m. w Wimbledonie doroczny wielki międzynarodowy turniej tenisowy, gromadzący rokrocznie elitę światową tenisistów. Polskę reprezentują tak jak w roku ubiegłym Tłoczyński i Jędrzejowska. W dniu onegdajszym odbyło się losowanie przeciwników w pierwszej rundzie. Czołowi gracze świata zostali już rozstawieni.

Na czele grup męskich stoją następujące sławy tenisowe: Cochet, Vines, Schields, Perry, Wood, Austin, Borotra Grawford. Tłoczyński gra w grupie Perrego. W turnieju pań rozstawione zostały następujące tenisistki: Wills — Mody, Mathieu, Krahwinkel, Whittigsthall, Jakobs, Nuthal, Payot. Jędrzejowska gra w grupie niemki Krahwinkel.

Szamota pokonany w Bordeaux

Szamota wziął udział w wielkich międzynarodowych zawodach kolarskich o „Grand Prix Republique w Bordeaux", zajmując w przedbiegu na czterech startujących drugie miejsce za Michardem, który jak wiadomo wygrał również finał.

Program mistrzostw

lekkoatletycznych Polski.

Program kobiecych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, które odbędą się dziś i jutro w Łodzi jest następujący: Sobota: godz. 16-ta przedbiegi 60 m., kula, skok wzwyż, bieg 800 m., finał 60 m., przedbiegi 100 m., przedbiegi sztafety 4 x 100 m. Niedziela: godz. 10-ta: przedbiegi 80 m. przez płotki, rzut oszczepem, finał sztafety 4 x 100 m. skok w dal z miejsca, przedbiegi sztafety 4 x 100 m., skok w dal z miejsca, przedbiegi sztafety 4 x 200 m., od godz. 16-ej: finał 80 m. przez płotki, skok w dal, finał biegu 100 m., rzut dyskiem, finał biegu 200 m., finał sztafety 4 x 200 m.

Program męskich mistrzostw, które odbędą się 25 i 26 bm. w Warszawie jest następujący: 25. VI, godz. 16: Przedbiegi 400 m. płotki, tyczka, dysk, przedbiegi 100 i 400 m., bieg 1500 m., młot, 10 klm., trójskok, finał 400 m. płotki, finał 400 i 100 m., przedbiegi 4 x 100 m. 26. VI: godz. 10: przedbiegi 110 m. płotki, skok wzwyż, kula, przedbiegi 200 m., finał 800 m., finał 4 x 100 m., oszczep, 5 klm., finał 200 m., skok wdal, finał 110 m. płotki, sztafeta 4 x 400 m.

Sędziowie niedzielnych spotkań ligowych

Sędziami meczów ligowych będą: ŁKS—Warta p. Arczyński, Garbarnia Wisła p. Wardęszkiewicz z Łodzi, Czarni — Polonia p. Gumplowicz i Warszawianka — Pogoń p. Rettig z Łodzi.

Ostatnia minuta.

Samobójstwo dyrektora

kasy oszczędnościowej w Budapeszcie

Budapeszt, 18 czerwca.

(t) W dniu wczorajszym odebrał sobie życie były dyrektor zjednoczonych miejskich kas oszczędnościowych, Ryszard Rona. Rona strzelił sobie z rewolweru w skroń i poniósł śmierć na miejscu. Samobójca liczył 60 lat i przed paru laty został przeniesiony na emeryturę. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.

Fabrykant perfum Coty

przegrał proces rozwodowy

Paryż, 18 czerwca.

(t) Sąd cywilny w Tours wydał wczoraj wyrok w sprawie znanego fabrykanta perfum Cotyego **na zapłacenie rozwiedzionej z nim żonie odszkodowania w wysokości 100.000 franków.**

Coty usiłował uchylić się od wypłacenia swej żonie należnego jej majątku przez przepisanie wielu objektów na obce nazwisko i założenie fikcyjnych przedsiębiorstw.

Detektyw amerykański

skazany na 15 lat więzienia

New York, 18 czerwca.

(t) W dniu wczorajszym zapadł wyrok przeciwko znanemu detektywowi, dziennikarzowi i pisarzowi Gastonowi B. Meansowi.

Means wyłudził od żony bogatego wydawcy, Mac Leana 100.000 dolarów, które rzekomo miał zapłacić sprawcom porwania dziecka Lindbergha, jako żądany okup. Means pieniądze te przywłaszczył sobie.

Obecnie sąd skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia. Means stał się słynnym przez opublikowanie książki, w której twierdził, **że prezydent Harding został otruty przez swą kochankę.**

Wizyta eskadry angielskiej w Gdańsku

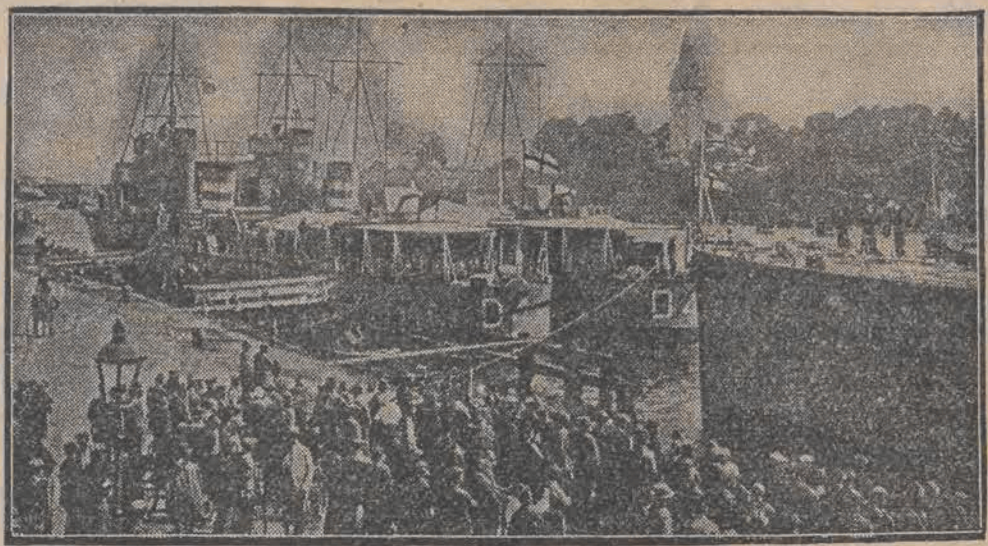

Przed kilku dniami odwiedziła port gdański eskadra angielska, składająca się z 8 kontrtorpedowców. Na wodach wewnętrznych portu gdańskiego eskadrę angielską powitał kontrtorpedowiec polski „Wicher", który następnie eskortował gości angielskich. Na ilustracji naszej widzimy angielską eskadrę w porcie gdańskim.

W drodze na konferencję lozańską

Angielski premjer ministrów Mac Donald i minister spraw zagranicznych Sir Simon odbyli podróż z Paryża do Szwajcarji wspólnie z premjerem francuskim Herriotem w jednym wagonie. Ilustracja nasza przedstawia trzech mężów stanu w czasie podróży przy wspólnym stole w wagonie restauracyjnym.

Przemysł, który nie zna kryzysu

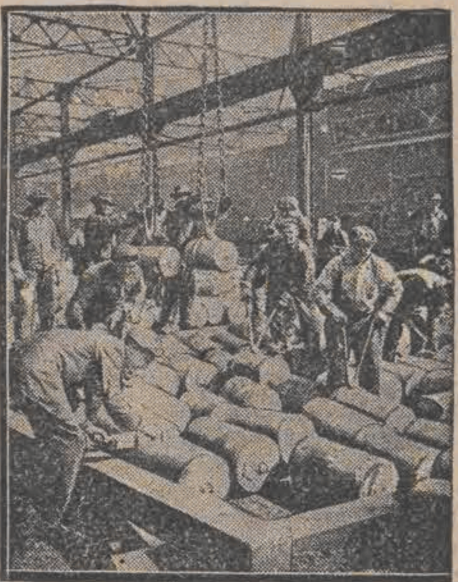

Jest nim wojenny przemysł Stanów Zjednoczonych, który dostarcza amunicję dla armji japońskiej. W dzień i w nocy odbywa się w tych fabrykach gorączkowa praca.

Obcinał palce

ubezpieczonym w tow. asekuracyjnem

Praga, 18 czerwca.

(t) Policja praska wpadła na trop olbrzymiej afery ubezpieczeniowej, której głównym bohaterem był Proz i jego brat, zamieszkali w Turnau. Proz ubezpieczył wiele osób w jednem z towarzystw asekuracyjnych, poczem **na specjalnie przez siebie zbudowanej minjaturowej gilotynie, obcinał im palce.**

W ten sposób wiele osób, rzekomo poszkodowanych w czasie nieszczęśliwych wypadków, **pobrało premje asekuracyjne w wysokości od 30 do 70 koron. Ogółem towarzystwa asekuracyjne zostały poszkodowane na miljon koron.**

Pozatem Proz fabrykował 5-cio i 10-cio koronowe monety czeskie, które puszczał w obieg. Policja aresztowała kilkanaście osób zamieszanych w obie te afery.

Codzienna nowelka „Expressu".

Dlaczego nie zatelefonowałaś?

W wytwornej garsonierze poczęło się ściemniać. Zapadł zmierzch.

— Zostań przynajmniej do dziesiątej — prosił młody adwokat swą piękną kochankę, panią Elli.

Pani Elli przez kilka chwil zwlekała ze swą odpowiedzią.

Myślała o swym mężu, który potrafił tylko mówić o interesach i nigdy nie umiał w niej wzbudzić gorętszych uczuć i o tym drugim, młodym adwokacie, właścicielu pięknej garsoniery.

— Postaram się zostać, muszę pomówić z mężem — rzekła wreszcie.

Zatelefonowała do biura swego małżonka.

— Słuchaj Piotrze — powiedziała mu. — Jestem teraz w ogrodzie miejskim, siedzę w kawiarni i jem lody. Tu jest tak pięknie, że postanowiłam pozostać przynajmniej do godziny dziesiątej wieczorem. Chyba nie masz nic przeciwko temu, prawda?

— Oczywiście, możesz zostać, jeśli ci to sprawia przyjemność — odparł małżonek. — Czy jesteś sama?

— Zupełnie sama. Wiesz przecież, że bardzo lubię samotność.

Na tem skończyli rozmowę.

Młody adwokat z uśmiechem spoglądał na kochankę. Któżby mógł przypuszczać, że ta słodka blondyneczka, o naiwnych, niebieskich oczach, potrafi w tak zręczny sposób okłamywać męża?

— Jeśli on zadzwoni do kawjarni? — spytał panią Elli.

— Wykluczone. Ten człowiek tylko myśli o interesach. Nic go więcej nie obchodzi.

— — — — — — — —

W godzinę później Piotr postanowił pojechać do Londynu. Pociąg odchodził o trzeciej w nocy. Należało więc skomunikować się z żoną, by mu wszystko przygotowała do podróży.

Zatelefonował więc do kawiarni.

— Proszę pani — rzekł do bufetowej, która podniosła słuchawkę. — Na sali siedzi przy stoliku samotna, młoda dama. Proszę ją wezwać do telefonu.

— Owszem, na sali siedziała samotna pani, ale właśnie przed chwilą wyszła. Ta pani chyba zaraz wróci, bo zostawiła torebkę — brzmiała odpowiedź.

— Proszę jej powiedzieć, że dzwonił mąż i kazał natychmiast zatelefonować do biura.

— Dobrze, powiem.

W kilka minut później samotna niewiasta wróciła do kawjarni. Towarzyszył jej młody, elegancki mężczyzna, na którego czekała całą godzinę.

Przypuszczając, że już nie przyjdzie, wyszła z kawiarni i spotkała go na przystanku tramwajowym.

Wrócili więc razem. Młody mężczyzna czule spoglądał w oczy swej towarzyszce.

Po chwili podeszła bufetowa. Przeprosiła grzecznie młodą niewiastę i szeptem zakomunikowała jej, że dzwonił mąż i kazał natychmiast połączyć się z jego biurem.

Młoda niewiasta zatrzęsła się z przerażenia. Gdy bufetowa oddaliła się drżącym głosem rzekła do swego towarzysza:

— On już wszystko wie. Nawet się dowiedział, że my tu jesteśmy. Kazał natychmiast zadzwonić.

— W takim razie zadzwoń i powiedz mu wszystko — odparł stanowczo młody mężczyzna.

— Boję się... Brak mi sił — wybełkotała.

— A więc ja mu wszystko wyjaśnię. Powiem mu, że jesteś moją kochanką, że go nienawidzisz i jeszcze dziś przeprowadzisz się do mnie. Jeśli ci da rozwód, to się pobierzemy.

— Dobrze, powiedz mu wszystko.

Młody mężczyzna zatelefonował.

— — — — — — — —

Gdy pani Elli wróciła do domu o godzinie dziesiątej, w całym mieszkaniu zastała wielki nieład. W sypialni małżonek pakował walizy.

— Czy ty mnie porzucasz? — spytała przerażona.

— Nie mam czasu na żarty — odpowiedział jej sucho. Wyjeżdżam w nocy do Londynu. Dzwoniłem do ciebie. Powiedzieli mi, żeś wyszła na chwilę. Kazałem, by ci zakomunikowali, po powrocie, że proszę cię, abyś do mnie zadzwoniła. Nie powiedzieli ci tego — prawda?

— Nie, nikt mi nie powiedział.

— Szkoda, musiałem sam pakować rzeczy. Wyjeżdżam na całe trzy tygodnie.

Pani Elli odetchnęła...

Tłum. **D.**

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytury krakowskiego oddziału: TARNÓW, ul Św Anny Nr. 14 i NOWY SĄCZ, ul Matejki L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17. Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski, ul 3-go Maja nr 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE, Krupówki, dom p. W Krzeptowskiego: GDYNIA ulica 10-go Lutego dom inż. Pętkowskiego, tel. 11-69 CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marii nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: A. Eifer, ul. Żeromskiego 25, tel. 17-96; — KIELCE: ulica Sienkiewicza Nr. 39 Tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Iłżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ul. Garncarska nr. 3; WŁOCŁAWEK: Biuro dzienników L. Makowski Kościuszki 5; TOMASZÓW MAZ.: ul. Polna nr. 11, tel. 168; WARSZAWA: Próżna 7. m 34; WILNO: Wileńska 39, tel. 15-54. Agentura na Krotoszyn i okolice: Hieronim Piechocki; KROTOSZYN, Kaliska nr. 3; JAROCIN i okolice, Sylw. Pietruszewski, JAROCIN, ul. Powstańców, kiosk. Agentura na Leszno i okolice: Ciwiński, Leszno — Kiosk. Agentura na Gostyń i okolice: Fran. Lektarski, Gostyń - Leszczyńska 8. Oddział w LUBLINIE: ul. Kołłataja 5, tel. 3-48. Agentura na GRODZISK Wlkp. i OPALENICE: Wojciech Gabrielczyk Grodzisk, Zbąszyńska 7.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68 148

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. - redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.